

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2019**

**4**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
Maciej Machowski

**Współpraca**  
Joanna Buchalska, Agata Dimmich  
Piotr Frątczak, Katarzyna Gębala  
Agnieszka Gołąb, Sylwia Janas  
Sławomira Kotas, Magdalena Kuchnio  
Radosław Nowaczewski, Joanna Studzińska  
Arkadiusz Turczyn, Bartosz Wołodkiewicz  
Andrzej Zielony

przy udziale



**Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

infolinia: 801 044 545  
tel. 22 535 82 03  
e-mail: [handel@wolterskluwer.pl](mailto:handel@wolterskluwer.pl)

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 maja 2018 r., II CSK 486/17, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1938 ze zm.) ma zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej za świadczenia ponadlimitowe wykonane w stanach nagłych?”

**Do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej, za świadczenie ponadlimitowe wykonane w stanie nagłym nie ma zastosowania art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.). W takim wypadku wynagrodzenie ustala się w wysokości świadczenia uzyskiwanego na podstawie umowy.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 marca 2019 r., III CZP 80/18, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, M. Koba, W. Pawlak, M. Romańska, R. Trzaskowski)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2018 r., VI ACa 2009/16, zagadnienia prawnego:

„Czy po upływie terminu z art. 43 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.) możliwe jest ustalenie przez sąd nieważności uchwały podjętej w trybie art. 43 ust. 3 tejże ustawy na podstawie art. 189 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

**Uchwała zarządu spółdzielni mieszkaniowej o określeniu przedmiotu odrębnej własności lokali (art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.) może być zaskarżona z powodu jej niezgodności z prawem tylko na podstawie art. 43 ust. 5 tej ustawy.**

*(uchwała z dnia 8 marca 2019 r., III CZP 88/18, A. Piotrowska, K. Weitz, P. Grzegorzcyk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 21 grudnia 2017 r., III Ca 1220/17, zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej sąd – ustalając wartość wchodzącej w skład majątku wspólnego nieruchomości, obciążonej hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy – uwzględnia wartość rynkową tej nieruchomości, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego, czy też z odliczeniem wartości obciążenia hipotecznego od wartości rynkowej nieruchomości?”

podjął uchwałę:

**W sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd – przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków – ustala jej wartość, jeżeli nie**

**przemawiają przeciwko temu ważne względy, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego.**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 21/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 marca 2018 r., III Ca 961/17, zagadnienia prawnego:

„Czy w toku postępowania o zniesienie współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, obciążonego hipoteką umowną o wartości przekraczającej wartość rynkową tego spółdzielczego prawa własnościowego, zabezpieczającą udzielony współwłaścicielom kredyt bankowy i pożyczkę pod zakup tego prawa, sąd ustalając jego wartość uwzględnia jedynie wartość rynkową spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego, czy też ustala jego wartość z odliczeniem obciążenia hipotecznego od wartości rynkowej tego prawa?”

podjął uchwałę:

**W sprawie o zniesienie współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego obciążonego hipoteką zabezpieczającą kredyt bankowy i pożyczkę udzieloną współwłaścicielom, sąd – przyznając to prawo jednemu z nich – ustala jego wartość z pominięciem obciążenia hipotecznego, chyba że zachodzą istotne powody przemawiające za jego uwzględnieniem.**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 41/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 1 marca 2018 r., XV Ca 1163/17, zagadnienia prawnego:

„Czy ograniczone prawo rzeczowe (hipoteka) ustanowione przez dłużnika, będącego użytkownikiem wieczystym nieruchomości na zabezpieczenie wierzytelności wygasa w przypadku gdy dochodzi następnie do przejęcia długu, a w chwili tego przejęcia użytkownikiem wieczystym obciążonej nieruchomości jest już inna osoba, która nie wyraża zgody na dalsze trwanie zabezpieczenia (art. 525 k.c.)?”

podjął uchwałę:

**Hipoteka ustanowiona przez dłużnika na użytkowaniu wieczystym nie wygasa z chwilą przejęcia długu, gdy użytkowanie wieczyste zostało zbyte na rzecz osoby trzeciej (art. 525 k.c.).**

*(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 90/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 11 października 2018 r., I ACa 442/18, zagadnienia prawnego:

„Czy zakładowi ubezpieczeń, który wypłacił odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przysługuje na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania w stosunku do kierującego pojazdem mechanicznym, który spowodował wypadek i zbiegł z miejsca zdarzenia w czasie obowiązywania rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.), nie przewidującego takiego roszczenia?”

podjął uchwałę:

**Przewidziane w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwa-**

rancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) roszczenie zakładu ubezpieczeń do kierującego pojazdem mechanicznym o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powstaje i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania.

(uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 14 września 2018 r., I ACa 1119/16, zagadnienia prawnego:

„Czy podmiot będący świadczeniodawcą usługi dostępu do internetu, tj. podmiot związany tajemnicą telekomunikacyjną na podstawie art. 160 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), jest uprawniony do odmowy przedstawienia danych osobowych abonenta tej usługi w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, jeżeli to właśnie treści prezentowane za pośrednictwem Internetu mogą stanowić podstawę tego naruszenia i czy w tym przypadku podstawą udostępnienia tych danych na żądanie sądu cywilnego jest art. 159 ust. 2 punkt 4 ustawy prawo telekomunikacyjne?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 8 marca 2019 r., III CZP 89/18, A. Piotrowska, K. Weitz, P. Grzegorzcyk)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2018 r., III Ca 717/18, III Ca 718/18, zagadnienia prawnego:

„Czy świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela konsumentowi na podstawie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym fundu-

szem kapitałowym w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy zawartej na 25 lat po upływie 8 lat od jej zawarcia (świadczenie wykupu), którego wielkość określono jako sumę części wolnej rachunku i 65,78% wartości bazowej rachunku jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 8 marca 2019 r., III CZP 94/18, A. Piotrowska, K. Weitz, P. Grzegorzczak)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 16 maja 2018 r., II Cz 730/18, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności jest postanowieniem niekończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 359 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 92/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 18 września 2018 r., III Ca 660/18, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie podziału spółki przez przeniesienie części majątku na istniejącą spółkę (tzw. podział przez wydzielenie – art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) dochodzi z mocy prawa do następstwa procesowego spółki przejmującej w miejsce spółki dzielonej w sprawach dotyczących przejętych praw?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 97/18, J. Gudowski, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote)*



## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

III CZP 16/19

**„Czy w sprawie wszczętej z urzędu o ustanowienie kuratora dla osoby niepełnosprawnej do reprezentowania tej osoby w innej sprawie cywilnej, sąd może bez wniosku ustanowić pełnomocnika z urzędu celem reprezentowania tej osoby?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2019 r., X RCa 287/18, I. Mostowska, B. Mizgier, M. Kazaniecka)*

Sąd Okręgowy stwierdził, że kurator osoby niepełnosprawnej nie jest jej przedstawicielem ustawowym, ale stan osłabienia umysłowego, w szczególności spowodowany wiekiem, który nie kwalifikuje się jako choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy lub inny rodzaj zaburzeń psychicznych określających podstawy ubezwłasnowolnienia, stanowi ułomność (w obecnym brzmieniu przepisu mowa jest o osobie niepełnosprawnej) w rozumieniu art. 183 § 1 k.r.o. Sąd ma możliwość aktywnie działać na rzecz zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości osobie, której wiek i stopień niepełnosprawności fizycznej lub umysłowej uniemożliwiają podjęcie obrony. Skoro stan osoby, dla której ma zostać ustanowiony kurator, może uniemożliwiać jej podjęcie obrony, to powstaje pytanie, jak zapewnić jej gwarancje procesowe w samym postępowaniu o ustanowieniu kuratora. Osoba, której postępowanie dotyczy, powinna zostać poinformowana o toczącym się postępowaniu; w przypadku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego powinna mieć możliwość ustosunkowania się do opinii, powinna zostać poinformowana o możli-

wości zgłaszania wniosków dowodowych, a także mieć prawo do wywiezienia apelacji od zapadłego rozstrzygnięcia.

Artykuł 117 § 1 k.p.c. nie daje możliwości ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla strony zwolnionej od kosztów sądowych bez wniosku tej strony. Szczególne podstawy prawne Sąd dostrzegł w art. 560<sup>1</sup> k.p.c. i art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1878), uznał jednak, że wykładnia systemowa wskazuje, iż art. 48 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego ma zastosowanie tylko w sprawach rozpoznawanych przez sąd opiekuńczy, uregulowanych w tej ustawie, a z art. 560<sup>1</sup> k.p.c. wynika, że ma on zastosowanie tylko w sprawach o ubezwłasnowolnienie, o uchylenie oraz zmianę ubezwłasnowolnienia.

Sąd Okręgowy uznał, że przyjęcie, iż w postępowaniu o ustanowienie kuratora dla osoby niepełnosprawnej, wszczętym z urzędu ze względu na to, że nie może ona należycie reprezentować swoich interesów w innym postępowaniu cywilnym, nie ma możliwości ustanowienia adwokata bez jej wniosku, spowoduje brak należytej reprezentacji tej osoby i ochrony jej praw.

A.T.

\*

III CZP 17/19

**„Czy określony w art. 38g ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1153) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1998 r. Nr 59, poz. 375) sześciomiesięczny termin do wystąpienia na drogę sądową jest zachowany również w sytuacji, w której oparte na treści przepisu art. 38a ust. 4 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania roszczenie o wypłatę odszkodowanie nie było przedmiotem postępowania regulacyjnego wszczętego przez kościelną osobę prawną na podstawie art. 34a ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego**

w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1889), natomiast podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania na podstawie § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1999 r. w sprawie określenia państwowych jednostek organizacyjnych oraz jednostek samorządu terytorialnego, z których mienia mogą być wyłączone nieruchomości zamienne, oraz określenie państwowej jednostki organizacyjnej, na którą może być nałożony obowiązek zapłaty odszkodowania na rzecz osób prawnych kościołów, innych związków wyznaniowych i krajowych organizacji międzykościelnych, które zgłosiły roszczenia do Międzykościelnej Komisji Regulacyjnej (Dz.U. z 1999 r., Nr 53, poz. 552), został dopozwany w procesie już po upływie wspomnianego sześciomiesięcznego terminu;

Czy wynikające z treści art. 34a ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej roszczenie o nieodpłatne przekazanie na własność nieruchomości lub ich części będących uprzednio własnością Wschodnioniemieckiego Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego (*Ostdeutscher Verband der Gemeinschaft der Siebenten-Tags-Adventisten*), reprezentowanego przez Środkoniemieckie Towarzystwo Nieruchomości, spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (*Mitteldeutsche Grundstücksgesellschaft mit beschränkter Haftung*), przysługuje którejkolwiek z kościelnych osób prawnych wymienionych w art. 4 ust. 2 tej ustawy?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 grudnia 2018 r., I ACa 348/18, E. Buczkowska-Żuk, A. Sołtyka, T. Żelazowski)

Sąd Apelacyjny dokonał analizy orzecznictwa mającego za przedmiot bardzo zbliżone regulacje prawne, w szczególności art. 63 i art. 64 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 380 ze zm.). Podniósł, że zaakceptowanie poglądów dotyczących zasady kontynuacji postępowania regulacyjnego na etapie sądowym, a także wystarczającego warunku, jakim jest zgłoszenie roszczenia o przywrócenie nieruchomości lub jej części (w rozpoznawanym przypadku nieodpłatnego przekazania nieruchomości lub jej części) i możliwości orzeczenia przez sąd o roszczeniu dalszym, nie usuwa wątpliwości do-

tyczących sposobu określenia strony pozwanej w procesie, oczywiście w kontekście zachowania terminu do wystąpienia z takim roszczeniem. Musiałoby ono jednak zakładać, że skoro sąd może, a nawet przy spełnieniu przesłanek ustawowych musi samodzielnie rozstrzygać o roszczeniach dalszych przy zbadaniu jako przesłanki braku możliwości realizacji roszczeń wcześniejszych, to konsekwentnie powinien również realizować problem prawidłowej legitymacji biernej, i w razie stwierdzenia braku możliwości nieodpłatnego przekazania nieruchomości oraz nieruchomości zamiennej zadbać, aby w procesie pojawił się podmiot zobligowany do zapłaty odszkodowania.

Przyjęcie innego poglądu, dotyczącego samodzielności roszczeń, musiałyby skutkować także przyjęciem, że stosowne roszczenia (samodzielne) musiałyby zostać zgłoszone we wniosku regulacyjnym i tylko tych roszczeń mogłoby dotyczyć postępowanie sądowe. Poza tym na obu etapach postępowania musiałyby występować podmioty odpowiedzialne za realizację poszczególnych roszczeń. W związku z tym wniosek regulacyjny powinien zawierać żądania ewentualne skierowane do właściwych (różnych) podmiotów i taka sama zasada obowiązywałaby w postępowaniu sądowym. W razie braku tożsamości któregośkolwiek z tych elementów, pozew należałoby uznać za złożony z przekroczeniem terminu ustawowego.

Należy przy tym dostrzec, że z chwilą wezwania dokonanego przez sąd osoba pozostająca poza procesem staje się pozwanym w toczącym się postępowaniu. Ta czynność odpowiada swoim charakterem doręczeniu pozwu; wezwanie, o którym mowa w art. 198 k.p.c. i które wywiera skutki pozwania, tj. wytoczenia powództwa w stosunku do tej osoby, następuje z chwilą wydania przez sąd postanowienia w tym przedmiocie. Nie ma ono mocy wstecznej, także w odniesieniu do zachowania terminów prekluzyjnych.

Argumentacja kolejnego zagadnienia prawnego również obejmuje analizę analogicznych regulacji prawnych ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 60 i art. 61). W tym przypadku Sąd Apelacyjny zauważył, że w art. 34a ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej brak jednoznacznego sformułowania przesądzającego kwestię legitymacji czynnej. Warunkiem uwzględnienia żądania

– w postępowaniu przed Komisją i w postępowaniu sądowym – jest wykanie, że nieruchomości lub jej część stanowiła własność Wschodnioniemieckiego Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego. Ustawodawca, posługując się zwrotem „przekazanie na własność”, jednocześnie doprecyzował, że przedmiotem przekazania może być wyłącznie nieruchomości „będąca uprzednio własnością”, co przesądza, że roszczenie ma charakter restytucyjny i dotyczy tej samej nieruchomości lub jej części będącej własnością Stowarzyszenia.

Ustawodawca określił cel postępowania, tj. przywrócenie w nieruchomościach lub ich części kultu religijnego, działalności oświatowo-wychowawczej, charytatywno-opiekuńczej albo opiekuńczo-wychowawczej, co dodatkowo wskazuje na zamiar doprowadzenia do stanu, który istniał uprzednio i z którym związany był sposób wykorzystania nieruchomości lub jej części. Określając krąg podmiotów legitymowanych do wszczęcia postępowania regulacyjnego ustawodawca poprzestał na stwierdzeniu, że stosowny wniosek może złożyć kościelna osoba prawna. Zestawienie tej okoliczności z posłużeniem się jednak pojęciem „przekazania nieruchomości” może prowadzić do wniosku, że zamiarem ustawodawcy było takie ułożenie stosunków majątkowych pomiędzy Państwem a Kościołem, które spowoduje, że nieruchomości lub jej część będąca uprzednio własnością Wschodnioniemieckiego Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego zostanie przekazana którejkolwiek kościelnej osobie prawnej wskazanej w ustawie.

Nie bez znaczenia przy tym jest posłużenie się liczbą mnogą. Skoro w omawianym przepisie posłużono się pojęciem kościelnych osób prawnych jako podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku regulacyjnego, i skoro każda z nich posiada osobowość prawną, to możliwe jest przyjęcie, że legitymację czynną w postępowaniu regulacyjnym ma dowolna kościelna osoba prawna. Ustawodawca co do zasady przesądził zagadnienie następstwa prawnego w zakresie spraw majątkowych uregulowanych w art. 34a tej ustawy, uznając, że Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej jako całość (ewentualnie inne wymienione w ustawie jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną) jest następcą Wschodnioniemieckiego Stowarzyszenia Adwentystów Dnia Siódmego. Tego rodzaju zabieg ustawodawcy można uznać za celowy i racjonalny.

Takie stanowisko klóci się jednak z charakterem postępowania, przewidującego przekazanie nieruchomości stanowiących uprzednio własność Kościoła, ewentualnie przekazanie nieruchomości zamiennej lub odszkodowania. Tożsamość podmiotu, który utracił własność i który poniósł z tego tytułu szkodę, z podmiotem składającym wniosek w postępowaniu regulacyjnym jawi się jako oczywista. Można również w tym przypadku posłużyć się argumentem, że skoro ustawodawca nadał osobowość prawną oraz możliwość nabywania majątku także jednostkom organizacyjnym Kościoła wymienionym w ustawie, to konkretyzacji pod względem podmiotowym wymaga również następstwo własności nieruchomości w kontekście legitymacji czynnej w postępowaniu regulacyjnym. Nie bez znaczenia może być to, że od arbitralnej w tym względzie decyzji Komisji lub sądu zależałoby, na rzecz której kościelnej osoby prawnej zostanie uwzględnione roszczenie regulacyjne. Można jednak bronić poglądu, że wyboru tego dokonuje sam wnioskodawca właśnie przez określenie jednostki występującej z takim roszczeniem.

A.T.

\*

III CZP 18/19

**„1. Czy oświadczenie wierzyciela w trybie art. 96 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2015 r., poz. 233) może mieć charakter warunkowy?**

**2. W przypadku pozytywnej odpowiedzi co do pkt 1, czy dopuszczalne jest w postępowaniu wywołanym sprzeciwem w postępowaniu upadłościowym, ustalenie istnienia wzajemnej wierzytelności upadłego wobec wierzyciela i jej wysokości?”**

*(postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 1 marca 2019 r., X GUz 183/18, M. Gajdzińska-Sudomir, C. Zalewski, P. Kędziora)*

Sąd Rejonowy szczegółowo omówił znaczenie art. 96 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2015 r., poz. 233) oraz przedstawił wydane na jego tle orzeczenia. Wskazał

właścza na konsekwencje niezgłoszenia zarzutu potrącenia w przypadku ewentualnego procesu wytoczonego wierzycielowi przez syndyka. Zauważył następnie, że w doktrynie prawa upadłościowego dominuje pogląd, iż także wierzyciel, który nie uznaje wierzytelności upadłego, może dokonać ewentualnego potrącenia, składając oświadczenie w tej materii na wypadek, gdyby wierzytelność upadłego uznano za należną. W uzasadnieniu zwrócono również uwagę na rozbieżności prezentowane w doktrynie i orzecznictwie co do skutków prawnych złożenia oświadczenia o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym oraz odniesiono się do poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w tym przedmiocie.

Sąd Rejonowy zauważył, że za stanowiskiem dopuszczającym możliwość ewentualnego potrącenia bez przesądzania materialnoprawnego skutku takiego oświadczenia, przemawia to, iż lista wierzytelności nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej ani stanu sprawy w toku. Z tej przyczyny dopuszczalne jest zgłoszenie zarzutu potrącenia przez wierzyciela upadłego w procesie wytoczonym przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości w sytuacji, w której przedstawiona do potrącenia wierzytelność została przed wytoczeniem powództwa zgłoszona w postępowaniu upadłościowym wraz z zarzutem potrącenia z aktualnie dochodzoną przez syndyka. W takiej sytuacji sąd procesowy może badać, czy ziszczy się przesłanki skutecznego potrącenia wierzytelności.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne omówił także rozbieżności w judykaturze co do tego, czy wierzyciel będący jednocześnie dłużnikiem upadłego może w procesie z powództwa syndyka o zapłatę bronić się zarzutem potrącenia, jeżeli w postępowaniu upadłościowym sędziakomisarz nie uznał potrącenia wierzytelności upadłego.

A.Z.

\*

III CZP 19/19

**„Czy połączenie spółek w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. stanowi czynność prawną w rozumieniu art. 756<sup>3</sup> k.p.c. w związku z art. 756<sup>4</sup> k.p.c., w szczególności czy przeniesienie udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wpisanych w księdze wieczystej**

**wbrew ujawnionemu w niniejszej księdze wieczystej zakazowi ich zbywania skutkuje nieważnością przeniesienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz przejmującej spółki?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 marca 2019 r., XXVII Ca 40/19, G. Chmiel, E. Bronowicka, J. Karczewska)*

Sąd Okręgowy zauważył, że połączenie spółek skutkuje, co do zasady, sukcesją generalną praw i obowiązków spółki przejmowanej na rzecz przejmującej. W literaturze i orzecznictwie jednakże zarysowały się wątpliwości co do charakteru prawnego uchwał o połączeniu spółek, a w szczególności, czy jest to czynności prawna. Prezentowane są również wątpliwości co do skuteczności przeniesienia poszczególnych praw na spółkę przejmującą.

Sąd drugiej instancji szczegółowo omówił orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do charakteru prawnego uchwały o połączeniu spółek, wskazując na literaturę dotyczącą tego zagadnienia oraz zwracając uwagę na definicję legalną nabycia nieruchomości zawartą w art. 4 ust. 3d ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.). Zajął stanowisko, że podjęcie uchwały jest czynnością prawną i zauważył, iż pojawia się w związku z tym pytanie, czy tego rodzaju czynność jest objęta przez art. 756<sup>3</sup> w związku z art. 756<sup>4</sup> k.p.c.

Sąd Okręgowy, wskazując na treść art. 756<sup>4</sup> § 2 k.p.c., który stanowi, że czynność prawna dokonana wbrew zakazowi zbywania lub obciążania nieruchomości, która ma urzędzoną księgę wieczystą, albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, jest nieważna, jeżeli dokonano wpisu w księdze wieczystej ostrzeżenia o zakazie zbywania lub obciążania tych praw, zauważył, iż w przypadku przyjęcia wykładni językowej ww. przepisu również czynność prawna polegająca na podjęciu uchwały o połączeniu spółek wbrew zakazowi zbywania lub obciążania nieruchomości, skutkuje przyjęciem nieważności tej czynności prawnej w zakresie zbycia nieruchomości.

Rozważył ponadto cel uregulowania wprowadzonego w art. 756<sup>3</sup> w związku z art. 756<sup>4</sup> k.p.c. i przyjął założenie, że ma ono uniemożliwić dokonanie jakichkolwiek zmian podmiotowych i zamrożenie sytuacji prawnej danej nieruchomości. W konsekwencji podjęcie uchwały o połą-



czeniu spółek może być ocenione jako próba dokonania zmiany podmiotowej wbrew zakazowi. Sąd drugiej instancji wskazał przy tym, że zakaz wyrażony w art. 756<sup>4</sup> k.p.c. jest w swych skutkach podobny do zakazu wyrażonego w art. 6 ust. 2 ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2278).

A.Z.

\*

### III CZP 20/19

**„1. Czy służebność przesyłu (art. 305<sup>1</sup> k.c.) obejmuje swoim zakresem jedynie uprawnienie przedsiębiorcy przesyłowego do dokonywania określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej (ma charakter czynny), czy obejmuje również inne ograniczenia związane z oddziaływaniem linii przesyłowej na nieruchomość obciążoną, w tym polegające na ograniczeniu właściciela nieruchomości obciążonej w dokonywaniu prawa zabudowy w strefie kontrolowanej określonej w § 2 pkt 30 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r., w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie (Dz.U. z 2013 r., poz. 640)?**

**2. Jeżeli służebność przesyłu obejmuje swoim zakresem jedynie uprawnienie przedsiębiorcy przesyłowego do dokonywania określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej, to czy wynagrodzenie za jej ustanowienie powinno rekompensować uciążliwości związane z oddziaływaniem linii przesyłowej wykraczające poza ten zakres?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 lutego 2019 r., III Ca 768/18, III Cz 788/18, M. Rak, M. Szpyrka, B. Braziewicz)*

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że odnośnie do zakresu przestrzennego służebności przesyłu znaleźć można w orzecznictwie wyjaśnienie, iż jest to służebność czynna, jej ustanowienie bowiem upoważnia przedsiębiorcę do określonych działań na nieruchomości obciążonej. W praktyce oznacza to możliwość wejścia przez przedsiębiorcę na obciążony

grunt, zajęcia go na czas budowy urządzeń oraz ich trwałego osadzenia. Uprawnieniu przedsiębiorcy odpowiada obowiązek właściciela nieruchomości obciążonej jego znoszenia, który ma ograniczone możliwości korzystania z nieruchomości i takiego jej zagospodarowania, by przedsiębiorca miał zagwarantowaną stałą możliwość dostępu do swoich urządzeń. Sąd Okręgowy wskazał, że powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Wyznaczona strefa eksploatacji ma zapewniać możliwość bieżącego korzystania z sieci i wykonywania względem niej opisanych czynności mających na celu jej zachowanie w należyтым stanie.

Sąd, ustanawiając służebność przesyłu, bierze zatem pod uwagę te okoliczności, nie są one jednak tożsame z przesłankami decydującymi o wyznaczeniu strefy, w obrębie której trzeba liczyć się z istnieniem urządzenia w celu zapewnienia bezpiecznych warunków jego eksploatacji i funkcjonowania. Strefa ta nie jest tożsama ze strefą oddziaływania gazociągu, tj. strefą kontrolowaną, o jakiej mowa w § 2 pkt 30 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie (Dz.U. z 2013 r., poz. 640). Powstanie strefy kontrolowanej na czas użytkowania gazociągu nie pozostaje w bezpośrednim związku z regulowaniem tytułu prawnego przedsiębiorcy korzystającego z cudzych gruntów (por. m.in. uchwała z dnia 11 grudnia 2015 roku, III CZP 88/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 144 oraz postanowienie z dnia 18 maja 2016 r., V CSK 531/15, OSNC-ZD 2018 nr A, poz. 14).

Sąd Okręgowy zaprezentował również wykładnię, że przedmiotem obciążenia służebnością przesyłu jest także grunt będący sferą kontrolowaną w rozumieniu przepisów § 10 wskazanego rozporządzenia, przepisy te bowiem ograniczają właściciela nieruchomości, który w strefie ochronnej nie może wykonywać prawa własności np. przez jej zabudowę. Zdaniem Sądu drugiej instancji, nieuzasadnionym byłoby bezekwiwalentne obarczanie ciężarem tych ograniczeń właściciela nieruchomości obciążonej służebnością przesyłu, zważywszy że przepis art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. kreuje uprawnienie właściciela do uzyskania odpowiedniego wynagrodzenia (m.in. wyrok z 14 listopada 2013 roku, II CSK 69/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 91).

Sąd drugiej instancji wskazał również, że jeżeli służebność przesyłu ma charakter wyłącznie czynny, to wynagrodzenie za jej ustanowienie ograniczone jest tylko do tego zakresu; rekompensowany uszczerbek ma swoje źródło w zdarzeniu jakim jest powstanie prawa (służebności), a nie w innych zdarzeniach faktycznych lub prawnych. Ponadto ewentualny szerszy uszczerbek majątkowy właściciela związany z ustanowieniem strefy ochronnej może być zrekompensowany w trybie art. 36 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r. poz. 1073, (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17).

Inny pogląd nakazuje uwzględnić w wymiarze wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu także sposobu wykorzystania pozostałej części nieruchomości, w tym ograniczeń związanych ze strefą ochronną znajdującą się poza pasem czynnej służebności przesyłu, gdyż strefa taka stanowi ograniczenie prawa własności nieruchomości (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 604/17, niepubl.).

M.M.

\*

### III CZP 21/19

**„Czy w przypadku spłaty kredytu w całości przed terminem określonym w umowie, obowiązek obniżenia całkowitego kosztu kredytu z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim odnosi się wyłącznie do kosztów rozłożonych w czasie czy też obejmuje koszty jednorazowe, jak na przykład prowizje?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 lutego 2019 r., XXIII Ga 138/19, A. Łazarska)*

Zgodnie z językową i prounijną wykładnią art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.), Sąd drugiej instancji uznał, że obniżenie kosztów kredytu w razie przedterminowej jego spłaty odnosi się jedynie do tych świadczeń kredytobiorcy, których wysokość lub powstanie zależy od

okresu kredytowania, czyli okresu na jaki udzielono kredytobiorcy kredytu (np. odsetki, składki za ubezpieczenie spłaty kredytu) (por. art. 16 ust. 1 zdanie drugie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki, Dz.Urz. UE L Nr 133, s. 66). Podkreślił jednak, że taka interpretacja przepisu umożliwiła jego łatwe obchodzenie; zamiast pobierania odsetek, kredytodawcy mogliby konstruować umowy kredytowe w taki sposób, że tylko w niewielkim stopniu lub w ogóle nie pobieraliby odsetek czy też prowizji, natomiast wynagrodzenie byłoby ukryte pod tzw. opłatami przygotowawczymi.

Sąd Okręgowy zaprezentował pogląd, zgodnie z którym taki podział kosztów nie ma żadnego odzwierciedlenia w ustawie o kredycie konsumenckim, gdyż art. 49 stanowi o całkowitym koszcie kredytu, a więc o wszelkich kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt. Opowiedział się wykładnią prokonsumencką, gdyż sformułowania „koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy” nie powinno się interpretować w kontekście przedmiotowym.

M.M.

\*

III CZP 22/19

**„Czy pismo procesowe odpowiadające wymaganiom zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji złożone przez pełnomocnika będącego adwokatem może otrzymać bieg i zostać rozpoznane jako skarga na orzeczenie referendarza sądowego?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 lutego 2019 r., K. Obrębska, M. Agaciński, M. Walasik)*

Sąd Okręgowy wyraził wątpliwość, jak należy potraktować pismo procesowe oznaczone jako zażalenie, zaskarżające postanowienie o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wydane przez referendarza sądowego, spełniające wszystkie wymagania konstrukcyjne zażalenia, przewidziane w art. 394 § 3 k.p.c. Podkreślił, że ist-

nieje zasadnicza różnica w trybie rozpoznania skargi na orzeczenie referendarza sądowego a zażalenia. Dewolutywny charakter zażalenia ma wpływ na sposób redakcji pisma procesowego obejmującego ten środek, który musi być kierowany do sądu drugiej instancji (art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c.), aczkolwiek za pośrednictwem sądu, który wydał zaskarżone postanowienie (art. 369 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.). Z kolei skarga na orzeczenie referendarza nie może być adresowana do sądu drugiej instancji, ponieważ właściwy do jej rozpoznania jest sąd, w który ten referendarz działa. Opisane różnice mogą przemawiać za wnioskiem, że złożenie pisma procesowego odpowiadającego wymaganiom zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji w sytuacji, w której zaskarżone postanowienie wydał referendarz nie może być kwalifikowane w kategoriach oczywistej niedokładności, lecz stanowi przypadek mylnego (wadliwego) wyboru rodzaju środka zaskarżenia, wskazujący na próbę zastąpienia zażaleniem skargi na orzeczenie referendarza sądowego.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że przepisy nie określają w sposób odrębny wymagań, jakim powinna czynić zadość skarga na orzeczenie referendarza sądowego; w tym zakresie ma zastosowanie ogólny przepis art. 126 k.p.c. Pismo procesowe zawierające wszystkie elementy zażalenia na postanowienie sądu spełnia wobec tego wszystkie wymagania formalne ustanowione dla skargi na orzeczenie referendarza sądowego. Wskazał, że w świetle art. 201 § 1 k.p.c. obowiązek skierowania pisma do rozpoznania we właściwym trybie należy do przewodniczącego. Taka praktyka odpowiada kombinowanej koncepcji wykładni oświadczeń procesowych stron, zgodnie z którą rodzaj pisma procesowego i właściwy dla niego tryb rozpoznania nie powinien być określany na podstawie oznaczenia pisma, lecz z uwzględnieniem osnowy wniosków i oświadczeń zawartych w tym piśmie, których treść należy tłumaczyć przy uwzględnieniu celu zamierzonego przez stronę znajdującą się w określonej (obiektywnej) sytuacji procesowej. Wtedy o charakterze środka zaskarżenia może decydować adekwatność do danej potrzeby procesowej, a nie nadana mu przez stronę forma, która przy takim podejściu może zostać uznana za wtórną względem treści (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., III CZP 2/17, OSNC 2018, nr 2, poz. 16). Pozwała to również na sprawne i przewidywalne dla strony rozpoznanie

sprawy, gdy istnieją wątpliwości co do tego, jaki środek zaskarżenia przysługuje przeciwko określönemu orzeczeniu.

Sąd Okręgowy zastrzegł jednak, że Sąd Najwyższy przyjął, iż sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie, powinien przekazać je do rozpoznania sądowi właściwemu (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12, OSNC 2013, nr 10, poz. 112), wskazując, że oznaczenie sądu niewłaściwego do rozpoznania zażalenia nie stanowi niedokładności pisma procesowego, lecz polega na błędnym wyborze sądu. W pewnym stopniu stoi to w kolizji z językowym pojęciem niedokładności, które oznacza „brak dbałości o szczegóły”. Nieprawidłowe oznaczenie sądu właściwego do rozpoznania środka zaskarżenia można natomiast uważać za zaniedbanie o charakterze szczegółowym, niemające wpływu na istotę pisma procesowego, która jest określana przez jego osnowę.

Sąd drugiej instancji dopuścił również możliwość uznania, że konwersja zażalenia w skargę na orzeczenie referendarza sądowego jest niedopuszczalna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZ 18/12 niepubl.).

M.M.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

*teza oficjalna*

**Członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść.**

*teza opublikowana w „Rocznikach Nauk Prawnych”*

**Członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść. Podobnie w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie.**

*(postanowienie z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13, W. Katner, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSP 2015, nr 12, poz. 117)*

#### **Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, Roczniki Nauk Prawnych 2018, nr 2, s. 149

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

W ocenie autora glosy, choć rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie było trafne, nie można zgodzić się

z wyrażonymi w nim poglądami odnośnie do możliwości bycia świadkiem testamentu, w którym przewidziana została korzyść dla osoby prawnej, przez piastuna organu tej osoby lub jej członka (wspólnika). Właściwie jest zapatrywanie przeciwne, a mianowicie, że świadkiem przy sporządzaniu testamentu, w którym została przewidziana jakakolwiek korzyść dla osoby prawnej, nie może być co do zasady ani piastun organu takiej osoby prawnej, ani żaden z członków (wspólników) korporacyjnej osoby prawnej.

Jeżeli chodzi o niezdolność osób wchodzących w skład organu osoby prawnej do bycia świadkiem testamentu, w którym przewidziano korzyść dla tej osoby, do wniosku takiego prowadzi, według glosatora, zastosowanie w drodze analogii art. 957 § 1 zdanie drugie k.c. wyłączającego możliwość bycia świadkiem przez osoby bliskie uzyskującego korzyść w testamencie. Uzasadnienie tego przepisu jest bardzo podobne do tego, które przemawia za wyłączeniem możliwości pełnienia tej roli przez osobę wchodzącą w skład organu osoby prawnej, jeżeli dla osoby prawnej przewidziano korzyść w testamencie – nie można przyjmować spełnienia przez te podmioty kryteriów obiektywizmu i bezstronności wymaganych dla świadka testamentu. Przeciwno sięgnięciu po taką analogię nie przemawia także reguła *exceptiones non sunt extendendae*, ponieważ wartości stanowiące uzasadnienie dla normy art. 957 k.c. są istotniejsze.

W ocenie glosatora, również członek korporacyjnej osoby prawnej nie może w zasadzie być świadkiem testamentu, w którym została przewidziana korzyść dla tej osoby, członkowie bowiem (udziałowcy, wspólnicy) są pośrednio zainteresowani w uzyskaniu korzyści przez osobę prawną a przysporzenie majątku przez tę osobę ma bezpośredni wpływ na wartość majątku wspólnika przez udział. Nie jest zatem wówczas spełnione wymaganie bezstronności i braku osobistego interesu w ukształtowaniu treści testamentu. Wyjątek w tym zakresie można by natomiast uczynić dla jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa ze względu na specyfikę tych osób prawnych.

W rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawie świadkiem testamentu ustnego, w którym przyznano korzyść gminie, był sołtys jednego z sołectw tej gminy. Ponieważ sołtys nie jest organem gminy, lecz organem wykonawczym sołectwa, czyli jednostki pomocniczej



gminy, glosator uznał za prawidłową wyrażoną przez Sąd Najwyższy ocenę, że mógł on być świadkiem testamentu przewidującego korzyść dla gminy.

Glosy do orzeczenia opracowali także: K. Duszyńska-Misarko i P. Księżak (OSP 2015, nr 12, poz. 117) oraz M. Niedościał (Palestra 2017, nr 4, s. 100).

A.D.

\*

**Przedstawiciel ustawy małoletniego dziecka może udzielić pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przewidzianej w art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 464).**

*(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 59; OSP 2018, nr 6, poz. 59; BSN 2015, nr 5, s. 12)*

## **Glosa**

**Pauliny Szymańskiej vel Szymanek**, Młoda Palestra 2017, nr 2, s. 32

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorka zaaprobowała stanowisko Sądu Najwyższego, że zgoda na udzielenie świadczenia zdrowotnego ma charakter oświadczenia woli oraz że niedopuszczalna jest tzw. zgoda blankietowa i udzielenie ogólnego pełnomocnictwa do wykonywania władzy rodzicielskiej, odrzuciła natomiast uznanie wskazanej zgody za czynność pozbawioną charakteru ściśle osobistego. Z tego powodu zanegowała możliwość jej udzielenia przez pełnomocnika.

Zgodziła się, co prawda, z Sądem Najwyższym, że zasadą jest dopuszczalność dokonywania czynności prawnej przez pełnomocnika, jednak wskazany w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (jedn. tekst: Dz.U. z 2017, poz. 1318 ze zm.) krąg osób, które mogą wyrazić zgodę

w przypadku osoby małoletniej, uznała za zamknięty i wykluczający możliwość udzielenia w tym zakresie pełnomocnictwa. Enumeratywne (wyczerpujące) wymienienie tych podmiotów glosatorka powiązała z tym, że to właśnie wyrażenie zgody przez osoby, z którymi małoletniego wiąże szczególna więź emocjonalna, zapewni najlepszą ochronę jego praw w trakcie wykonywania świadczenia zdrowotnego.

Autorka stanęła na stanowisku, że we wskazanej sytuacji pełnomocnictwo udzielone przez rodzica jest na podstawie art. 58 § 1 w związku z art. 95 § 1 k.c. nieważne. Sprzeczność czynności prawnej z prawem powoduje brak umocowania pełnomocnika, a tym samym zgoda przez niego wyrażona jest na podstawie art. 104 k.c. nieważna.

Glosy do omawianej uchwały opracowali także: A. Kallaus (PiM 2015, nr 4, s. 124), M. Rzońca (Krakowski Przegląd Notarialny 2016, nr 1, s. 157), Z. Jancewicz (Roczniki Nauk Prawnych 2015, nr 4, s. 187), A. Ogrodnik-Kalita (Studia Prawnicze KUL 2016, nr 4, s. 159), L. Bosek i A. Pielak (OSP 2018, nr 6, poz. 59) oraz M. Derek (Glosa 2019, nr 1, s. 109), a także T. Zimna (LEX nr 1679823). Omówili ją również: B. Janiszewska w opracowaniach „Pełnomocnictwo do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego” (MoP 2015, nr 15, s. 819) oraz „O udzielaniu pełnomocnictwa medycznego – uwagi na tle uchwały III CZP 19/15” (MoP 2015, nr 19, s. 1043), a także G. Nauka (RiP 2015, nr 33, s. 92).

M.M.

\*

**Zastrzeżenie w umowie o obsługę prawną odszkodowania dla radcy prawnego za zobowiązanie się do postępowania po ustaniu obowiązywania tej umowy zgodnie z ustawowym obowiązkiem zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się on w związku z udzieleniem pomocy prawnej, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i tym samym nieważne (art. 58 § 2 k.c.)**

*(wyrok z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 590/14, K. Zawada, A. Piotrowska, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2016, nr D, poz. 70)*

## Glosa

Joanny Szypniewskiej, *Studia Iuridica Toruniensia* 2017, tom 21, s. 373

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Zdaniem glosatorki, stwierdzenie nieważności klauzuli zastosowanej przez strony było uzasadnione wyłącznie w zakresie, w jakim odnosiła się ona do obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Zbyt daleko idące – w jej ocenie – było stwierdzenie nieważności klauzuli umownej w części dotyczącej zakazu konkurencji. Autorka zauważyła, że w świetle postanowień kodeksu etyki radcy prawnego, niemożność wykonywania czynności zawodowych na rzecz jakiegokolwiek podmiotu aktualizuje się w sytuacji, w której ich podjęcie groziłoby naruszeniem obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej. Zdaniem glosatorki, nie ma przeszkód, by strony, korzystając z zasady swobody umów, dobrowolnie zaostrzyły ten rygor i umówiły się na swoistą wyłączność klienta w zakresie sektora gospodarki, w którym prowadzi on działalność.

W konkluzji glosatorka wskazała, że – w jej ocenie – należało stwierdzić nieważność tylko jednego z elementów klauzuli umownej przy jednoczesnym stosownym obniżeniu wynagrodzenia w związku ze zmniejszeniem jej zakresu.

A.G.

\*

*teza oficjalna*

**Przesłankę żądania zwrotu świadczenia w związku z nieosiągnięciem zamierzonego celu stanowi porozumienie stron dotyczące jedynie podstawy świadczenia, a nie jego ewentualnego zwrotu (art. 410 § 2 k.c.).**

*teza opublikowana w „Przeglądzie Sądowym”*

**Nienależne świadczenie stanowi postać bezpodstawnego wzbogacenia obejmującą, stosownie do art. 410 § 2 k.c., określenie sy-**

tuacji, z których zaistnieniem połączony został obowiązek zwrotu otrzymanego świadczenia. Jedną z nich, której odpowiada roszczenie o zwrot świadczenia (kondykcja), jest nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia, ponieważ nie ziściło się zobowiązanie przyjmującego świadczenie. Chodzi tu zatem o osiągnięcie celu świadczenia, odnoszącego się do przyszłego zobowiązania, do którego powinno dojść w przekonaniu świadczącego. Przyjęte zostało, że konieczne jest, aby cel świadczenia był objęty wstępnym porozumieniem stron co do podstawy prawnej świadczenia, ale nie stanowiącym jeszcze zawarcia umowy. Porozumienie to wskazywać powinno na zgodne zaakceptowanie, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel. Oświadczenie woli spełniającego świadczenie, wskazujące na cel tego świadczenia w postaci zobowiązania, które powinno powstać, nazywane jest w doktrynie „skłanianiem” odbiorcy do „niewymuszonego zachowania”, do którego on nie chce lub nie może się zobowiązać. Wskazuje ono na świadomość celu działania świadczącego i odbiorcy.

(wyrok z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 772/14, D. Dończyk, J. Frąckowiak, B. Ustjanicz, niepubl.)

## Glosa

**Adriany Tomczyk**, Przegląd Sądowy 2018, nr 9, s. 111

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosowany wyrok rozstrzyga problem dotyczący stosowania kondykcji *ob rem* w zakresie rozliczeń majątkowych osób, które pozostały w przeszłości w pozamałżeńskim związku, niewykazującym cech konkubinatu. Glosa jest aprobująca co do samego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, krytyczna natomiast w zakresie zastosowanej podstawy prawnej oraz uzasadnienia wyroku.

Analiza uzasadnienia glosowanego wyroku pozostawiła w odczuciu autorki pewien niedosyt, spowodowany rezygnacją przez Sąd Najwyższy z przedstawienia głębszej argumentacji zajętego stanowiska. Uzasadnienie ogranicza się wyłącznie do przywołania wcześniejszych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego dotyczących analizowanej proble-

matyki i pomija istotną cechę roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a mianowicie ich subsydiarny (uzupełniający) charakter. Zdaniem komentatorki, Sąd Najwyższy, podobnie jak sądy powszechne, wykazał się nadmierną wstrzeźliwością w zakresie kwalifikacji prawnej dokonanych przysporzeń, wykluczając *a limine* istnienie między stronami stosunku zobowiązaniowego. W uzasadnieniu orzeczenia nie przedstawiono argumentacji uzasadniającej odrzucenie reżimu kontraktowego.

Autorka glosy założyła, że przysparzającego oraz odbiorcę świadczenia łączyły stosunki zobowiązaniowe, których źródłem były umowy pożyczki zawarte w sposób konkludentny, o nieoznaczonych terminach zwrotu. Wobec tego stosownie do art. 723 k.c. pozwana zobowiązana była zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu umowy przez dającego pożyczkę. Za takie wypowiedzenie należało natomiast uznać, w ocenie autorki, skierowane przez powoda do pozwanej wezwanie do zapłaty przekazanych jej kwot.

Mając na względzie te rozważania autorka uznała, że choć samo rozstrzygnięcie co do obowiązku zwrotu przez pozwaną otrzymanych od powoda przysporzeń jest trafne, to zastosowana przez Sąd Najwyższy podstawa prawna zasądzonego zwrotu, tj. bezpodstawne wzbogacenie, pozostaje dyskusyjna. Ze względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy, niespełnienie przez pozwaną świadczenia podlegało – jej zdaniem – ocenie na gruncie reżimu kontraktowego. Za niedopuszczalne autorka uznała konstruowanie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia do wewnątrzumownych stosunków zobowiązaniowych, podważa to bowiem sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych, uwzględniających ich specyfikę.

S.K.

\*

**Darowizna udziału we współwłasności rzeczy ruchomej przez jednego z dwóch współwłaścicieli na rzecz drugiego powoduje – jeżeli umowa darowizny nie stanowi inaczej – przejście na obdaro-**

**wanego uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, na podstawie której doszło do nabycia współwłasności rzeczy.**

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 2016 r., III CZP 5/16, D. Zawistowski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, A. Owczarek, W. Pawlak, K. Pietrzykowski, M. Wysocka, OSNC 2017, nr 3, poz. 26; OSP 2017, nr 10, poz. 96; BSN 2016, nr 10, poz. 6; MoP 2016, nr 22, s. 1180; Rej. 2016, nr 11, s. 133; Prok. i Pr. 2018, nr 4, poz. 45)

**Komentarz**

**Krzysztofa Świątczaka**, „Problem przejścia na osobę trzecią uprawnień dotyczących rękojmi za wady fizyczne rzeczy”, *Kwartalnik Prawo–Społeczeństwo–Ekonomia* 2017, nr 4, s. 21

Komentator wskazał, że problem przejścia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy był od lat przedmiotem wielu analiz zarówno przedstawicieli doktryny, jak i orzecznictwa. Wykształcił się pogląd, że rękojmia za wady fizyczne jest uprawnieniem związanym ze stronami stosunku zobowiązaniowego, a nie z rzeczą, co można wywnioskować na podstawie umiejscowienia regulacji dotyczącej tej kwestii w części zobowiązaniowej prawa cywilnego. Autor podniósł, że wydawało się, iż wątpliwości w zakresie przejścia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi rozwiązała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. III CZP 96/03 (OSNC 2004, nr 6, poz. 88), w której przyjęto, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy; kupujący może jednak przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad.

W ocenie komentatora, w pewnym stopniu chaos wprowadziło omawiane orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy rozstrzygnął problem dopuszczalności przeniesienia wraz z udziałem we współwłasności rzeczy uprawnienia (współuprawnienia) do odstąpienia od umowy sprzedaży z powodu wady fizycznej rzeczy w sytuacji, w której w wyniku darowizny udziału obdarowany stał się wyłącznym właścicielem rzeczy. Zaznaczył, że w rozważanej kwestii wyraźny jest konflikt między fundamentalnymi zasadami prawa zobowiązań, które reguluje stosunki *inter*

*partes*, a tendencjami do rozszerzania uprawnień z tytułu rękojmi na osoby trzecie, co wynika z komentowanej uchwały, ale także pośrednio z art. 576<sup>1</sup>–576<sup>4</sup> k.c.

Konkludując autor wskazał, że przejście na osobę trzecią rękojmi za wady fizyczne nie jest dopuszczalne. W drodze przelewu możliwe jest natomiast przelanie uprawnień do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad, także w sposób dorozumiały, ale tylko w dwóch sytuacjach. Pierwsza to istnienie wyraźnej regulacji ustawowej, która o tym stanowi, a druga musi wyraźnie wynikać z ważnej czynności prawnej pomiędzy uprawnionym a dalszym nabywcą rzeczy wadliwej. Niemożliwe jest jednak przeniesienie w ten sposób uprawnień do odstąpienia od umowy.

Komentator podniósł, że komentowana uchwała potwierdza to stanowisko, zaznaczając jej precedensowy charakter, gdyż Sąd Najwyższy rozważał szczególną sytuację, w której obdarowany nie był osobą trzecią, a sam był stroną umowy sprzedaży.

Glosy do orzeczenia opracowali: T. Nowakowski (Palestra 2017, nr 5, s. 101), B. Trybulińska (Rejent 2017, nr 8, s. 97), P. Mazur (OSP 2017, nr 10, s. 96), K. Wosiak (Glosa 2017, nr 4, s. 52) oraz D. Kaczan (MoP 2017, nr 19, s. 1054), a także autor omawianego komentarza (Debiuty Naukowe Studentów Wyższej Szkoły Bankowej 2017, nr 17, s. 199 – *vide* niżej).

K.G.

\*

## **Glosa**

**Krzysztofa Świątczaka**, Debiuty Naukowe Studentów Wyższej Szkoły Bankowej 2017, nr 17, s. 199

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator wprawdzie przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w głosowanej uchwale, ale równocześnie wskazał, że może ono budzić wątpliwości ze względu na wąski zakres uchwały.

W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy dopuścił możliwość przelewu – wraz z darowizną udziału we współwłasności kupionej wspólnie rzeczy

– także współuprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, jeżeli obdarowanym jest współwłaściciel i współuprawniony z tytułu rękoi. Zdaniem autora glosy, Sąd Najwyższy powinien rozstrzygnąć szersze zagadnienie dotyczące możliwości przeniesienia przez kupującego na kolejnego nabywcę uprawnienia do odstąpienia od umowy wynikającego z rękoi i dokonać rewizji stanowiska zajętego w tej kwestii w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. (III CZP 96/03), w której wyłączono taką możliwość ze wskazaniem, że uprawnienie do odstąpienia od umowy nie jest roszczeniem, lecz prawem na nowo kształtującym stosunek prawny między kupującym a sprzedawcą, nie jest zatem dopuszczalne, by o tym, czy stosunek zobowiązaniowy ma istnieć, decydowała osoba trzecia, a nie strona tego stosunku.

W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy uznał, że wskazane argumenty nie mogą być w pełni odniesione do szczególnej sytuacji, której dotyczyło przedstawione zagadnienie. W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że w takim wypadku nabywca w drodze darowizny udziału we współwłasności kupionej wspólnie rzeczy nie jest osobą trzecią w stosunku do pierwotnej umowy sprzedaży. Argumentacja ta może się odnosić jednak także do innych umów skutkujących przejściem udziału we współwłasności rzeczy na współwłaściciela i współuprawnionego z tytułu rękoi (np. do umowy sprzedaży).

Autor glosy zauważył także, że Sąd Najwyższy, poruszając problematykę uprawnień z tytułu rękoi za wady fizyczne rzeczy, nie odniósł się do dyrektyw unijnych i regulacji krajowych dotyczących ochrony praw konsumentów. W jego ocenie, może budzić kontrowersje to, że pojęcie osoby trzeciej w stosunku do pierwotnej umowy sprzedaży zostało w tym kontekście użyte bez wyróżnienia takich kategorii podmiotów jak konsumenci i przedsiębiorcy. Ponadto, w jego ocenie, na tle ostatnich nowelizacji widać wyraźną tendencję do rozszerzania odpowiedzialności z tytułu rękoi na osoby niekoniecznie będące stronami umowy sprzedaży, np. wprowadzono do kodeksu cywilnego regulację dotyczącą odpowiedzialności poprzedniego sprzedawcy (art. 576<sup>1</sup>–576<sup>4</sup> k.c.).

A.D.



**Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może nabyć jej własność przez zasiedzenie.**

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, A. Kozłowska, H. Pietrzkowski, M. Romańska, K. Zawada, OSNC 2017, nr 5, poz. 51; BSN 2016, nr 12, s. 12; MoP 2017, nr 1, s. 3; Prok. i Pr. 2017, nr 5, wkładka, s. 40; Rej. 2017, nr 1 s. 140; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 1, s. 202)

**Glosa**

**Jana P. Spierzaka**, Rejent 2018, nr 8, s. 85

Glosator zaakceptował stanowisko dopuszczające możliwość nabycia własności nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste przez zasiedzenie. Podzielając przedstawione przez Sąd Najwyższy argumenty, autor rozważył skutki zasiedzenia własności nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste. W sytuacji, w której posiadaczem samoistnym jest sam uprawniony z tytułu użytkowania wieczystego, uznaje się, że dochodzi do konfuzji (używany jest również termin „konsolidacja”). Wątpliwości nasuwa natomiast sytuacja, w której posiadaczem samoistnym jest podmiot, któremu nie przysługuje prawo użytkowania wieczystego. Ocena tej sytuacji, na co zwrócił uwagę glosator, zależy od odpowiedzi na pytanie, czy użytkowanie wieczyste może istnieć na gruncie prywatnym. Według dominującego w doktrynie i orzecznictwie poglądu nie jest to dopuszczalne ze względu na obowiązywanie zasady *numerus clausus* praw rzeczowych. Rozróżnienie to pozwoliło glosatorowi przyjąć, że jeżeli zasiadającym jest osoba trzecia, odpowiednie zastosowanie ma art. 241 k.c. W tym jednak wypadku – zdaniem autora glosy – nie dojdzie do wygaśnięcia tzw. służebności koniecznych, co uzasadniają względy słusznościowe i pragmatyczne. Jeżeli natomiast posiadaczem *in statu usucapiendi* jest dotychczasowy użytkownik, to wraz z wygaśnięciem użytkowania wieczystego dochodzi do zmiany przedmiotu obciążenia, którym staje się sama nieruchomość.

Glosy sporządzili również: T. Nowakowski (Rej. 2017, nr 10, s. 100), A. Kappel (Pal. 2018, nr 1–2, s.), P. Bender (Rej. 2017, nr 12, s. 84) oraz D. Bierecki (Prawo i Więż 2018, nr 1, s. 66). Uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2017, nr 1–2, s. 195), E. Sta-

wicka w opracowaniu „Czy prawnie dopuszczalne jest zasiedzenie własności nieruchomości, na której ustanowione zostało prawo wieczystego użytkowania na rzecz innego podmiotu aniżeli zasiadający?” (Pal. 2017, nr 7–8, s. 183) oraz E. Grebieniow (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 23).

B.W.

\*

**Swoboda kształtowania treści umowy o roboty budowlane (art. 353<sup>1</sup> k.c.) została ograniczona przez bezwzględnie obowiązujący art. 492 k.c., co musi być uwzględnione przy dokonywaniu wykładni postanowień umowy zgodnie z regułami określonymi w art. 65 § 1 i 2 k.c.**

*(wyrok z dnia 11 stycznia 2017 r., IV CSK 161/16, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, K. Pietrzykowski, OSP 2019, nr 2, poz. 14)*

## Glosa

**Ewy Zielińskiej**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 2, poz. 14

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentatorka w pełni zaakceptowała zasadnicze rozstrzygnięcie, nie zgodziła się jednak z tezą, że art. 651 k.c. nie ma zastosowania do umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, gdyż z treści tego przepisu nie wynika jego zastosowanie do umów z podwykonawcami.

Autorka uznała, że wskazany pogląd nie tylko nie ma uzasadnienia w przepisach kodeksu cywilnego, lecz także prowadzi do niemożliwych do zaakceptowania dalszych konsekwencji. Komentatorka nie znalazła żadnego racjonalnego uzasadnienia dla wyłączenia zastosowania niektórych przepisów tytułu XVI do umów o wykonanie robót budowlanych tylko ze względów podmiotowych, w zależności od tego, pomiędzy którymi z uczestników procesu inwestycyjnego została zawarta umowa, której treść w pełni odpowiada elementom przedmiotowo istotnym umowy o roboty budowlane. Podkreśliła również, że konsekwencją takiego podejścia będzie zróżnicowanie terminów przedawnienia.

Glosatorka postulowała, aby zarówno umowy zawierane pomiędzy inwestorem i wykonawcą, jak i pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą czy też pomiędzy podwykonawcą i dalszym podwykonawcą powinny być kwalifikowane jako umowy o roboty budowlane, zwłaszcza że te stosunki mają ten sam przedmiot świadczenia. Tym samym zastosowanie mają wszystkie przepisy o umowie o roboty budowlane, w tym art. 651 k.c.

M.M.

\*

*teza oficjalna*

**Umowa o roboty budowlane stanowi samodzielny typ umowy nazwanej, co wyklucza traktowanie art. 647 i nast. k.c. jako przepisów szczególnych wobec art. 627 i nast. k.c. dotyczących umowy o dzieło.**

*teza opublikowana w „Państwie i Prawie”*

**Uregulowana w kodeksie cywilnym umowa o roboty budowlane stanowi samodzielny typ umowy nazwanej, co wyklucza traktowanie art. 647 i nast. k.c. jako przepisów szczególnych wobec art. 627 i nast. k.c. Artykuł 656 § 1 k.c. wprawdzie przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów o umowie o dzieło, ale jedynie w ściśle wskazanych tam kwestiach. Nie ulega wątpliwości, że art. 656 § 1 k.c. nie odsyła ani do art. 639 k.c., ani do art. 640 k.c.**

*(wyrok z dnia 27 kwietnia 2017 r., II CSK 323/16, W. Katner, K. Pietrzykowski, K. Weitz, niepubl.).*

**Glosa**

**Przemysława Drapały, Państwo i Prawo 2018, nr 8, s. 121**

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor glosy zakwestionował stanowisko Sądu Najwyższego w części negującej dopuszczalność stosowania art. 640 k.c. do umowy o roboty budowlane. Pogląd Sądu Najwyższego opierał się na zważającej wykładni zakresu odesłania z art. 656 § 1 k.c., uwzględniającej okolicz-

ność, że zakres ten nie obejmuje wprost przewidzianego w art. 640 k.c. prawa odstąpienia przez przyjmującego zamówienie od umowy o dzieło z powodu braku współdziałania zamawiającego. W ocenie glosatora, przytoczony pogląd skłania do polemiki ze względu na występowanie istotnych argumentów za stosowaniem art. 640 k.c. do umowy o roboty budowlane na zasadzie *analogiae legis*, podyktowanych istnieniem luki w art. 647 i nast. k.c. w zakresie regulacji skutków odmowy współdziałania inwestora z wykonawcą.

Autor glosy podkreślił, że zastosowanie do umowy o roboty budowlane normy ogólnej (art. 354 § 2 k.c.), która z brakiem współdziałania wierzyciela łączy powstanie stanu zwłoki wierzyciela (art. 486 k.c.), nie stwarza dostatecznej ochrony interesów wykonawcy; nie przywiązuje bowiem należytej wagi do obowiązku współdziałania przez inwestora w celu prawidłowego i terminowego wykonania świadczenia wykonawcy oraz doniosłych skutków wynikających z braku wspomnianego współdziałania. Zakładając racjonalność ustawodawcy trudno zarazem przyjąć, że założeniem systemowym było przyznanie wyłącznie przyjmującemu zamówienie w umowie o dzieło ochrony z art. 640 k.c. na wypadek braku współdziałania zamawiającego i wykluczenie zastosowania tej ochrony przez analogię do umowy o roboty budowlane w sytuacji, gdy dla prawidłowego wykonania tej (bardziej złożonej) umowy współdziałanie inwestora jest ważniejsze.

A.G.

\*

**Przepis art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.) ma zastosowanie do szkód wyrządzonych przez psa wykorzystywanego przez rolnika użytkowo w gospodarstwie rolnym.**

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2017 r., III CZP 114/16, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gudowski, I. Koper, A. Owczarek, R. Trzaskowski, OSNC 2017, nr 12, poz. 130, BSN 2017, nr 6, s. 9)

## Glosa

Michała P. Ziemiaka, Przegląd Prawa Rolnego 2018, nr 1, s. 223

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie autora, w omawianej uchwale Sąd Najwyższy potwierdził swoje dotychczasowe stanowisko odnośnie do zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w związku z ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej rolnika. Względnie szerokie określenie zakresu odpowiedzialności w dużej mierze oparte jest na wykładni celowościowej oraz analizie zmian przedmiotowych regulacji ubezpieczeniowych. Mimo że *prima facie* obecne przepisy literalnie podkreślają element faktyczny w postaci posiadania gospodarstwa, to jednak Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko, iż określenie „w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego”, zawarte w art. 50 ust. 1 wskazanej ustawy, trzeba odczytywać jako powiązanie funkcjonalne. W efekcie, zgodnie również z poglądami doktryny, odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęte są szkody wynikające zarówno z posiadania mienia, z którego składa się gospodarstwo, jak i prowadzenie tego gospodarstwa.

Stosując to stanowisko do stanu faktycznego sprawy kluczowa jest zatem możliwość uznania psa za element gospodarstwa rolnego (jako inwentarz żywy). Sąd Najwyższy w tym zakresie trafnie odrzucił możliwość powoływania się na przepisy ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, co pozwoliło na kwalifikację psa jako części inwentarza. Nawiązanie natomiast do użytkowości psa jest wyraźnym odwołaniem do wspomnianego kryterium funkcjonalnego, a więc powiązania psa z podejmowaniem czynności charakterystycznych dla prowadzenia działalności w ramach gospodarstwa.

Podsumowując, zdaniem glosatora, przedmiotowa uchwała kończy dyskusję co do samej zasady kompensacji szkód wyrządzonych przez psy z ubezpieczenia OC rolnika, niemniej to, czy taka kompensacja jest uzasadniona, rozstrzygane musi być *ad casum*, z uwzględnieniem charakterystyki każdego przypadku, tj. przy rozgraniczeniu sfery odpowiedzialności, którą określić można jako „prywatną”, od tej „właściwej”, czyli związanej z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

Głosowaną uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 10, s. 98), G. Wolak w opracowaniu „Odpowiedzial-

ność za szkodę wyrządzoną przez psa wykorzystywanego przez rolnika użytkowo w gospodarstwie rolnym w świetle przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych” (Pr. Asek. 2017, nr 3, s. 41) oraz N. Rycko (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 96).

P.F.

\*

**W sprawie z wniosku przedsiębiorcy przesyłowego o ustanowienie służebności przesyłu dla istniejących urządzeń przesyłowych nie jest dopuszczalne ustanowienie służebności przesyłu według innego przebiegu niż istniejący.**

*(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 28/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 38; BSN 2017, nr 7, s. 4; MoP 2017, nr 16, s. 846; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 129)*

## Glosa

**Leszka Jantowskiego**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2018, nr 2, s. 47

Glosa ma charakter mieszany.

Na wstępie autor zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że za niedopuszczalnością ustanowienia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu dla istniejącego urządzenia przesyłowego innego przebiegu niż istniejący przemawiają także względy formalne, gdyż nie jest dopuszczalne dochodzenie w jednym postępowaniu dwóch roszczeń podlegających rozpoznaniu w różnych trybach – procesowym i nieprocesowym. Nie zgodził się jednak z tezą o braku możliwości ustanowienia służebności przesyłu według innego przebiegu aniżeli dotychczas istniejący.

Jego zdaniem, nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że instytucja służebności przesyłu ma służyć utrwaleniu istniejącego stanu faktycznego, natomiast nie może służyć zmianom w zakresie usytuowania wybudowanych już urządzeń przesyłowych. Glosator podkreślił, że czym

innym jest zgłoszenie roszczenia usunięcia istniejących urzędzeń, a czym innym ustanowienie służebności przesyłu w innym przebiegu aniżeli dotychczas istniejący. Ponadto odróżnienia wymaga kwestia związania wnioskiem w postępowaniu nieprocesowym, w szczególności o ustanowienie służebności przesyłu, od dopuszczalności ustanowienia służebności przesyłu w przebiegu odmiennym od istniejącego. Na potwierdzenie swojej tezy przytoczył argument, zgodnie z którym żądania wnioskodawcy i uczestnika postępowania determinują zakres podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, poza którą sąd rozstrzygający sprawę nie powinien wychodzić.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., zakaz wyrokowania ponad żądanie, stającą się zasadą *ne eat iudex ultra petita partium*, ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), jednak jedynym wyrażonym wprost wyjątkiem od tej zasady jest art. 677 § 1 w związku z art. 670 zdanie pierwsze k.p.c., który odnosi się do stwierdzenia nabycia spadku. Wobec tego autor zauważył, że nie wydaje się, aby związanie wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu stało na przeszkodzie ustanowieniu służebności przesyłu według innego przebiegu niż istniejący, za czym przemawia również wykładnia dynamiczna przepisów dotyczących służebności przesyłu.

Komentator uznał jednak, że Sąd Najwyższy trafnie wskazał, iż nie ma podstawy prawnej do połączenia w jednym postępowaniu roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu rozpatrywanego w trybie nieprocesowym z roszczeniem negatoryjnym o usunięcie dotychczasowych urzędzeń. Wobec tego wskazał, że należałoby postulować zmianę regulacji odnoszącej się do służebności przesyłu przez wyraźne wprowadzenie do art. 305<sup>1</sup> k.c. przepisu umożliwiającego ustanowienie służebności przesyłu w innym przebiegu niż istniejące już urzędzenia i dopuszczenie w postępowaniu o jej ustanowienie wydania przez sąd rozstrzygnięcia nakazującego usunięcie (przesunięcie) całości lub części urzędzenia. Jako wzór podał regulacje zawarte w art. 624 k.p.c.

Głosowaną uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 10, s. 99) oraz A. Grebieniow (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 38).

J.B.

**Prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, jeżeli istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, choćby osoba ta nie została zidentyfikowana (art. 435 k.c.).**

*(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 30/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 6, poz. 55; BSN 2017, nr 7, s. 4; Rej. 2017, nr 9, s. 158; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 129)*

## **Glosa**

**Tobiasza Nowakowskiego**, Rejent 2018, nr 11, s. 45

Glosa jest aprobująca.

Autor zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego wyłączające odpowiedzialność prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiony w ruch za pomocą sił przyrody, jeżeli istnieją podstawy do przyjęcia, że szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, choćby osoba ta nie została zidentyfikowana. Zdaniem glosatora, trudno współcześnie bronić stanowiska o konieczności zidentyfikowania osoby trzeciej, aby móc postawić jej zarzut winy. Skłaniają do tego zmiany widoczne w innych porządkach prawnych, w których odchodzi się od winy rozumianej jako subiektywnej zarzucalności na rzecz „czystej teorii normatywnej”. Autor zgodził się ponadto, że nie można też decydującego znaczenia przypisywać okoliczności, iż brak identyfikacji osoby trzeciej w powiązaniu z zanegowaniem odpowiedzialności przedsiębiorcy prowadzić może w praktyce do sytuacji, w której poszkodowany nie będzie mógł zrealizować swych roszczeń odszkodowawczych. Istnienie zasady ryzyka jako surowszej odpowiedzialności nie może bowiem skutkować przesunięciem granicy tej odpowiedzialności do reżimu absolutnego.

Komentowaną uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 10, s. 98), M. Sekuła-Leleno w opracowaniu „Indywidualizacja osoby trzeciej jako przesłanka egzoneracyjna odpowiedzialności z art. 435 k.c.” (MoP 2018, nr 22, s. 1208) oraz N. Rycko



(Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 101).

B.W.

\*

**Upływ terminu, na który zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu, nie powoduje wygaśnięcia prawa odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na tym gruncie.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 sierpnia 2017 r., III CZP 11/17, M. Wysocka, D. Dończyk, J. Frąckowiak, J. Górowski, A. Owczarek, H. Pietrkowski, R. Trzaskowski, OSNC 2017, nr 12, poz. 132; BSN 2017, nr 8, s. 8; OSP 2018, nr 6, poz. 58; OSP 2018 nr 12, poz. 122; OSP 2019, nr 3, poz. 25; MoP 2017, nr 18, s. 955; Prok. i Pr. 2018, nr 6, wkładka, poz. 47; Rej. 2017, nr 10, s. 179; NPN 2017, nr 3, s. 124; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 130)*

## **Glosa**

**Rafała Kapkowskiego**, Rejent 2018, nr 9, s. 95

Glosa jest aprobująca.

Autor przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego, że upływ terminu, na który zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu, nie powoduje wygaśnięcia prawa odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na tym gruncie. W ocenie glosatora, wybór ten oznacza przyznanie pierwszeństwa interesowi prywatnemu i społecznemu właścicieli lokali nad interesem publicznym Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego.

Odnosząc się do uzasadnienia uchwały, glosator zwrócił uwagę, że „prawo akcesoryjne” nie jest synonimem „prawa związanego”, ponieważ dokonuje się podziału praw podmiotowych na prawa wolne i związane oraz prawa samoistne i akcesoryjne na podstawie różnych kryteriów. Analizując konsekwencje uchwały, zaproponował, aby właściciel gruntu i właściciel lokalu zawierali umowy o przedłużeniu użytkowania wieczystego

tego, co zapewni pewność prawa w odniesieniu do dalszego trwania, treści i opłat związanych z użytkowaniem wieczystym.

Głosę do uchwały opracowali także: W. Kocot (OSP 2018, nr 6, poz. 58), M. Krajewski (OSP 2018, nr 12, poz. 122) i M. Rolińska (GSP – Prz.Orz. 2018, nr 1, s. 59) oraz K. Dadańska (OSP 2019, nr 3, poz. 25 – *vide* niżej).

Uchwała została omówiona w przeglądach orzecznictwa przez M. Strus-Wołos (Pal. 2017, nr 11, s. 100), E. Maniewską (R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 150) i A. Grebieniową (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 30), a także przez E. Stawicką w opracowaniu „Czy upływ terminu, na który zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu, powoduje wygaśnięcie prawa odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na tym gruncie?” (Pal. 2018, nr 7–8, s. 154).

B.W.

\*

## Glosa

**Katarzyny Dadańskiej**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 3, poz. 25

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka opowiedziała się za koncepcją *ex lege* przedłużenia użytkowania wieczystego. Zaznaczyła, że choć nie ma ona wyraźnej podstawy normatywnej, to przemawia za nią kilka argumentów, m.in. przewidziany przez art. 236 k.c. mechanizm, który *de facto* powoduje taki skutek, że prawo użytkowania wieczystego staje się w istocie „prawem bezterminowym”, w tym sensie, iż przyznając użytkownikowi wieczystemu roszczenie o jego przedłużenie, ogranicza możliwość nieuwzględnienia takiego roszczenia tylko do ważnych względów (art. 236 § 2 k.c.).

Komentatorka podkreśliła, że w takim przypadku prawo właściciela gruntu jest naruszone, musi on dalej znosić obciążenie jego gruntu. Podkreśliła jednak, że – na co trafnie wskazał Sąd Najwyższy – właściciel otrzymuje z tego tytułu opłatę.

Pozostałe możliwości rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego glosatorka uznała za nie do przyjęcia. Koncepcja zakładająca przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo bezterminowe naruszałaby istotę prawa użytkowania wieczystego, skonstruowanego jako terminowe prawo rzeczowe, co godziłoby w zasadę *numerus clausus* praw rzeczowych, a wykładnia zakładająca przekształcenie prawa użytkowania wieczystego *ex lege* w prawo własności respektowałaby *de facto* wyłączenie właściciela gruntu, na którym posadowiono budynek wielolokalowy, co także należałoby uznać za niedopuszczalne w świetle art. 21 i 64 Konstytucji.

M.M.

\*

*teza oficjalna*

**Według art. 71 ust. 1 Pr. upadł., o wyodrębnieniu świadczenia w masie upadłości można mówić nie tylko wtedy, gdy wpłynie ono na odrębny rachunek bankowy.**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Według art. 71 ust. 1 Pr. upadł. zindywidualizowana suma pieniężna będąca świadczeniem wzajemnym (zapłatą) za sprzedaż rzeczy niebędącej własnością sprzedającego (rzeczy cudzej), aby mogła być uznana za świadczenie otrzymane w zamian za zbycie przez upadłego mienia, które podlega wyłączeniu, nie musi znajdować się na samodzielnym rachunku bankowym.**

*(wyrok z dnia 1 grudnia 2017 r., I CSK 114/17, K. Pietrzykowski, P. Grzegorzczak, M. Koba, M.Pr.Bank. 2018, nr 11, s. 54; M.Pr.Bank. 2019, nr 2, s. 43)*

## **Glosa**

**Tomasza Czecha**, Monitor Prawa Bankowego 2019, nr 2, s. 51

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał, że Sąd Najwyższy, uznając, iż na potrzeby wyłączenia zastępczego w trybie art. 71 ust. 1 Pr. upadł. nie jest konieczne zasto-

sowanie odrębnego rachunku bankowego i nie ma decydującego znaczenia okoliczność, że środki na rachunku od razu łączą się z innymi pieniędzmi, nie rozwinął tego stanowiska i nie sprecyzował, jakie wymagania powinny być spełnione w odniesieniu do świadczenia pieniężnego w drodze bezgotówkowej, aby można było je uznać za właściwie wyodrębnione w masie upadłości. Podkreślił ponadto, że Sąd Najwyższy odniósł się do zindywidualizowania sumy pieniężnej, a nie jej wyodrębnienia na samodzielnym rachunku bankowym.

Zdaniem komentatora, powstaje zatem pytanie, jak można by rozumieć przesłankę zindywidualizowania sumy wpłaconej na rachunek. W jego ocenie, w razie uznania, że wystarczy w tym celu występowanie określonej kwoty na oznaczonym rachunku bankowym upadłego w momencie zgłoszenia żądania wyłączenia zastępczego, kryterium wyodrębnienia okazałoby się fikcją. Podkreślił, że aktualne saldo rachunku obrazuje obecną wysokość wierzytelności posiadacza wobec banku o wypłatę środków z rachunku i nie zawsze zapewnione jest bezpośrednio powiązanie tej wierzytelności z uprzednim spełnieniem na rachunek świadczenia pieniężnego przez nabywcę mienia, które podlegało wyłączeniu z masy upadłości. W ocenie autora, taka wykładnia byłaby nadmiernie liberalna, pozbawiając znaczenia kryterium wyodrębnienia wymagane przez art. 71 ust. 1 Pr. upadł., a przepis ten nie powinien podlegać wykładni rozszerzającej.

Zdaniem glosatora, w ramach wykładni funkcjonalnej art. 71 ust. 1 Pr. upadł. należy przede wszystkim oceniać, czy wierzytelność o wypłatę środków z rachunku bankowego, która powstała po ich przekazaniu przez nabywcę mienia, nadal istnieje w masie upadłości w pierwotnej postaci. Dodał, że wierzytelność ta jest wtedy odpowiednio zindywidualizowana, zachowuje swoją tożsamość i można ją powiązać z przedmiotem spełnionego świadczenia.

Podsumowując autor glosy stwierdził, że nie jest bezwzględnie wymagane, aby środki pieniężne były kierowane przez nabywcę mienia na odrębny rachunek bankowy upadłego przeznaczony jedynie dla tej wypłaty. Podkreślił, że w praktyce może to się jednak okazać konieczne, aby uchronić środki przed rachunkowym zmieszaniem i zapewnić właściwe warunki do wyodrębnienia wierzytelności o ich wypłatę („zamrożenia” jej w pierwotnej postaci) w masie upadłości na potrzeby wyłączenia zastępczego zgodnie z art. 71 ust. 1 Pr. upadł.

Wyrok został omówiony w przeglądzie orzecznictwa przez M. Bączyka (M.Pr.Bank. 2018, nr 11, s. 54).

M.K.

## prawo cywilne procesowe

**W postępowaniu o wpis w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego danych wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadających samodzielnie lub łącznie z innymi co najmniej 10% kapitału zakładowego (art. 38 pkt 8 lit. c ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1184 ze zm.), sąd rejestrowy może żądać przedstawienia umowy, na podstawie której nastąpiło przeniesienie w tej spółce udziału lub jego części (art. 180 k.s.h.).**

*(uchwała z dnia 6 czerwca 2012 r., III CZP 22/12, W. Katner, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, OSNC 2012, nr 12, poz. 141; BSN 2012, nr 6, s. 7; MPH 2012, nr 4, s. 46; MoP 2012, nr 13, s. 35; Pr.Spółek 2012, nr 7–8, s. 5; Rej. 2013, nr 1, s. 161)*

### Glosa

**Sylwii Rajczyk-Zys**, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2018, nr 4, s. 93

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie glosatorki, Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że *de lege lata* podstawą prawną żądania przez sąd rejestrowy w toku postępowania o wpis danych wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dodatkowych dokumentów, poza przedłożonymi przez wnioskodawcę, jest art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 986 ze zm.). Autorka podkreśliła wyjątkowość wynikającego z tego przepisu uprawnienia sądu rejestrowego do badania zgodności zgłoszonych danych z rzeczywistym stanem rzeczy, które uzależnione jest od powzięcia w tym względzie uzasadnionych wątpliwości. W jej ocenie, prawidłowa wykładnia pojęcia „uzasadnione wątpliwości” jest kluczowa dla udzielenia odpowiedzi na

pytanie postawione Sądowi Najwyższemu i fundamentalna dla rozsądnego zrównoważenia funkcji Krajowego Rejestru Sądowego.

Glosatorka odrzuciła wszelkie koncepcje oparte na apriorycznym przyjmowaniu, że ze względu na właściwości listy wspólników jako dokumentu w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości zgłaszanych do sądu rejestrowego zmian danych wspólników. Przychyliła się do poglądu, że ocena, czy w sprawie wystąpiły uzasadnione wątpliwości, skutkujące możliwością zażądania przez sąd rejestrowy, obok załączonej przez wnioskodawcę listy wspólników, innego dowodu przejścia udziałów, musi być dokonywana *in casu*.

Glosatorka rozważyła także postulat *de lege ferenda* wprowadzenia obowiązku każdorazowego przedkładania w toku postępowania o ujawnienie zmiany danych wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bezpośredniego dowodu przejścia udziałów. Stwierdziła, że takie trwałe poszerzenie kognicji sądu rejestrowego budzi wiele zastrzeżeń. Wskazała na deklaracyjny charakter wpisu w rejestrze w tym zakresie oraz mniej doniosłe znaczenie tych informacji niż np. informacji o członkach zarządu spółki oraz na problem o charakterze technicznym; *de lege lata* zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie dysponuje narzędziami prawnymi dającymi mu możliwość skutecznego domagania się od wspólników odpisu dowodu bezpośredniego przejścia udziałów.

Glosatorka podkreśliła również, że domniemanie prawdziwości danych ujawnionych w Krajowym Rejestrze Sądowym jest skuteczne wyłącznie w stosunkach pomiędzy spółką a osobą trzecią, ale już nie pomiędzy osobami trzecimi. Skoro zawarcie transakcji ze zbywcą udziałów ujawnionym w chwili transakcji w rejestrze nie pociąga za sobą żadnych dodatkowych gwarancji dla nabywcy, brak silnego aksjologicznego uzasadnienia dla obciążania sądu rejestrowego obowiązkiem podwyższonej dbałości o zgodność ze stanem rzeczywistym ujawnianych danych wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Komentarz uchwały opracowali P. Letolc i K. Wróbel (MoP 2012, nr 20, s. 6), a głosem P. Błaszczyk (Państwo i Prawo 2013, nr 4, s. 130). Omówił ją również P. Popardowski w opracowaniach „Zgłoszenie do rejestru przedsiębiorców zmiany danych wspólników w następstwie zbycia udziału (udziałów) w spółce z o.o.” (MoP 2012, nr 19, s. 1051) oraz „Zbycie i dziedziczenie udziałów (akcji) w spółkach kapitałowych

z perspektywy orzecznictwa Sądu Najwyższego” (Glosa 2013, nr 3, s. 21), a także w przeglądach orzecznictwa: Z. Strus (Pal. 2012, nr 9–10, s. 151), M. Stanik (Forum Prawnicze 2012, nr 5, s. 96) oraz Ł. Węgrzynowski (PS 2013, nr 11–12, s. 169).

A.D.

\*

**Wynagrodzenie radcy prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzone od strony przeciwnej na rzecz strony reprezentowanej przez tego radcę, podlega podwyższeniu o należny podatek od towarów i usług.**

*(uchwała z dnia 3 grudnia 2015 r., III CZP 90/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 3; BSN 2015, nr 12, s. 8)*

## Glosa

**Moniki Kępy**, Przegląd Sądowy 2018, nr 10, s. 97

Glosa ma charakter aprobujący.

Uznając trafność podjętej uchwały, autorka glosy zwróciła uwagę na mankamenty jej uzasadnienia. Zdaniem glosatorki, analiza zmierzająca do wskazanego wniosku prowadzona jest określną drogą, będąc jednocześnie niepełną. W szczególności brak wystarczającego odniesienia do wątku podnoszonego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zagadnienia prawnego, dotyczącego niedopuszczalności doliczenia podatku od towarów i usług przy zasądzeniu sześciokrotności stawki minimalnej. Zdaniem autorki, brakuje w tym miejscu dogłębnej, wyczerpującej analizy, a odwołanie się jedynie do ogólnych reguł przyznania wynagrodzenia i wykładni językowej wydaje się nieprzekonywujące zwłaszcza wobec tego, że sąd powszechny przedstawiający zagadnienie prawne uznał wręcz za oczywistą niedopuszczalność podwyższenia o podatek od towarów i usług wynagrodzenia w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Ponadto, zdaniem glosatorki, brak wszechstronnego rozważenia rozpatrywanego problemu widoczny jest w pominięciu, poruszonego

w końcowej części rozważań Sądu drugiej instancji, wątku zaskarżenia orzeczeń dotyczących kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Najwyższy nie odniósł się do problematyki podmiotów uprawnionych do wnoszenia środków zaskarżenia od orzeczeń dotyczących kosztów zastępstwa procesowego i dostrzeżonej przez Sąd Okręgowy wewnętrznej sprzeczności interesów reprezentowanej strony i jej pełnomocnika.

Za wtórny mankament omawianego orzeczenia autorka uznała także generalną tendencję w judykaturze, która ujawniła się w omawianej uchwale, polegającą na bardzo licznych odwołaniach do wcześniejszego orzecznictwa. Sąd Najwyższy przywołał łącznie 19 orzeczeń – uchwał, wyroków i postanowień Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego, przy czym część z nich jedynie luźno jest związana z zasadniczym wątkiem. Nie buduje to w czytelniku poczucia siły argumentu, a nawet je osłabia, zaciemniając końcową ocenę sprawy.

Komentarz do uchwały opracował J. Rychlik (Monitor Podatkowy 2017, nr 10, s. 48), a omówili ją także: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2016, nr 5, s. 111) oraz M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 202).

S.K.

\*

**Artykuł 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1854) stosuje się także do postępowania w sprawie o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz banku – nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, któremu przed wejściem w życie tej ustawy nadano klauzulę wykonalności.**

*(uchwała z dnia 26 października 2016 r., III CZP 56/16, A. Owczarek, J. Górowski, M. Koba, OSNC 2017, nr 6, poz. 68; BSN 2016, nr 10, s. 7; Rej. 2016, nr 12, s. 159; NPN 2016, nr 4, s. 96)*



## Glosa

**Marcina Uliasz**, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2018, nr 9, s. 78

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie glosatora, komentowana uchwała eliminuje zasadnicze rozbieżności dotyczące dopuszczalności nadawania klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym wystawionym przed dniem 27 listopada 2015 r. Sąd Najwyższy jednoznacznie uznał, że w obecnym stanie prawnym nadanie klauzuli wykonalności takim tytułom wykonawczym jest niedopuszczalne, a w świetle omówionych przepisów przejściowych trafność tego poglądu nie budzi wątpliwości. Na uznanie zasługuje szeroka argumentacja przytoczona w uzasadnieniu uchwały która wykracza poza zakres zagadnienia prawnego przedstawionego przez sąd drugiej instancji, ale zawiera ważne wskazówki dla interpretacji i stosowania przepisów przejściowych zawartych w nowelizacji.

Uchwała została omówiona przez A. Grajewskiego i M. Żmijewską w artykule „Konsekwencje uchwały Sądu Najwyższego z 26 października 2016 r., III CZP 56/16, dla postępowań egzekucyjnych z udziałem banków” (PPE 2018, nr 2, s. 53), a także przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2017, nr 10, s. 47) oraz przez E. Kornska (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 210).

S.J.

\*

**Powództwo o opublikowanie sprostowania, o którym mowa w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), wytacza się przeciwko redaktorowi naczelnemu właściwego dziennika lub czasopisma, a nie przeciwko osobie fizycznej powołanej na to stanowisko.**

*(uchwała z dnia 22 czerwca 2017 r., III CZP 8/17, K. Zawada, M. Koba, B. Myszką, OSNC 2018, nr 3, poz. 27)*

## Glosa

**Krzysztofa Drozdowicza**, Polski Proces Cywilny 2018, nr 4, s. 530

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podkreślił, że instytucja sprostowania prasowego stanowi bardzo korzystny dla zainteresowanego instrument ochrony prawnej pozwalający na bezpłatne przedstawienie na łamach prasy własnej wersji wydarzeń w reakcji na jego zdaniem nieprawdziwe lub nieścisłe wiadomości zawarte w materiale prasowym. Zauważył, że dochodzenie roszczeń o opublikowanie sprostowania prasowego odbywa się dwuetapowo. Najpierw zainteresowany musi skierować wniosek o opublikowanie sprostowania do redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma (art. 31a ust. 1 Pr.pras.) i jeżeli redaktor naczelny odmówi opublikowania sprostowania, nie opublikuje go w ustawowym terminie lub uczyni to w sposób sprzeczny z art. 31a ust. 1 lub 2 (np. dokona skrócenia nadesłanego tekstu), zainteresowany może wytoczyć powództwo o nakazanie opublikowania sprostowania, co wiąże się z obowiązkiem należytego oznaczenia w pozwie strony pozwanej.

Glosator zauważył, że przed wydaniem glosowanej uchwały w judykaturze utrwalił się pogląd, iż zdolność sądową w omawianym postępowaniu należy wiązać ze zdolnością sądową osoby fizycznej powołanej na stanowisko redaktora naczelnego, co uzasadniane było tym, że nie do końca jednoznaczny status redaktora naczelnego nie pozwala na przyznanie mu zdolności sądowej. Skoro redakcja, dziennik lub czasopismo nie mają osobowości prawnej, trudne do zaakceptowania byłoby zakwalifikowanie redaktora naczelnego jako jednoosobowego organu osoby prawnej. Przyjęcie, że legitymowanym biernie w omawianym procesie jest każdoczesna osoba pełniąca funkcję redaktora naczelnego, nasuwa pytanie o procesowe skutki zmiany na tym stanowisku w toku procesu.

Autor podkreślił, że w glosowanej uchwale Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowej wykładni, jednoznacznie przesądzając, że powództwo o opublikowanie sprostowania prasowego należy wytoczyć przeciwko redaktorowi naczelnemu jako „funkcji”, a nie przeciwko osobie fizycznej powołanej na to stanowisko. Zaproponowana wykładnia opiera się na przyznaniu redaktorowi naczelnemu szczególnej zdolności sądowej w postępowaniu o nakazanie opublikowania sprostowania. Zdaniem Sądu

Najwyższego, argumentem przemawiającym za uznaniem szczególnej zdolności sądowej redaktora naczelnego w sprawach o publikację sprostowania prasowego pomimo braku wyraźnego przepisu ustawy jest jego status materialnoprawny jako podmiotu stosunków regulowanych Prawem prasowym. Niezależnie od zmian na tym stanowisku, a nawet w razie jego nieobsadzenia, stroną w sprawie będzie zawsze redaktor naczelny, co spowodowało zaaprobowanie silnie akcentowanego w doktrynie postulatu spójności pomiędzy podmiotowością stosunków cywilnoprawnych a zakresem postępowań mających na celu rozstrzygnięcie sporów wynikających z tych stosunków, sprowadzający się do transponowania na postępowanie sądowe statusu prawnego redaktora naczelnego.

Autor zwrócił jednak uwagę na mankamenty takiej wykładni wyływające z braku jednoznacznej normy prawnej przyznającej redaktorowi naczelnemu zdolność sądową w tym postępowaniu; materialnoprawny status redaktora naczelnego jako podmiotu odpowiedzialnego za naruszenie dóbr osobistych jest skrajnie odmienny od odpowiedzialności za publikację sprostowania prasowego oraz brak substratu majątkowego mogącego służyć zaspokojeniu kosztów postępowania.

Glosator podkreślił, że zaproponowana w glosowanej uchwale wykładnia przyznająca zdolność sądową redaktorowi naczelnemu jako piastunowi funkcji jest korzystna dla podmiotów, które dochodzą roszczeń o nakazanie opublikowania sprostowania, gdyż nie ma potrzeby ustalania, kto pełni funkcję redaktora naczelnego, ani monitorowania w toku sprawy oraz po jej zakończeniu, czy doszło do zmian na tym stanowisku.

Uchwałę omówili także: M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 11, s. 102) oraz M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 161)

J.S.

\*

**Stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania także wtedy, gdy z ich twier-**

dzeń oraz ustaleń sądu wynika, że na skutek zasiedzenia nieruchomości weszła do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka, którego wniosek nie dotyczył. W takiej sytuacji sąd powinien jednak zwrócić uwagę uczestników na ewentualną potrzebę zmiany wniosku.

*(uchwała z dnia 19 października 2017 r., III CZP 49/17, J. Gudowski, G. Misiurek, A. Owczarek, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 71; BSN 2017, nr 10, s. 10; Rej. 2017, nr 11, s. 173; NPN 2017, nr 3, s. 124; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 4, s. 166)*

### **Glosa**

**Cezarego Pawła Waldzińskiego**, Przegląd Sądowy 2018, nr 7–8, s. 168

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem glosatora, uzasadnienie omawianej uchwały Sądu Najwyższego skłania do przedstawienia uwag natury krytycznej w odniesieniu do tej jej części, która wskazuje, że brak modyfikacji wniosku o zasiedzenie w przypadku niewskazania drugiego małżonka jako podmiotu uzyskującego własność nieruchomości w wyniku zasiedzenia może spowodować ujemne konsekwencje procesowe, nie wyłączając oddalenia wniosku.

Autor zauważył, że niewskazanie w sentencji postanowienia drugiego małżonka, w przypadku spełnienia przez oboje małżonków przesłanek z art. 172 k.c., nie ma znaczenia pod względem prawnym, gdyż skutki prawne takiego nabycia nieruchomości są tożsame z nabyciem nieruchomości przez oboje małżonków; po uprawomocnieniu się postanowienia nieruchomości będzie stanowić ich majątek wspólny. Z tego względu zaniechanie modyfikacji wniosku powinno skutkować wydaniem postanowienia stwierdzającego zasiedzenie nieruchomości na rzecz jednego z małżonków, przy jednoczesnym wskazaniu, że nabycie nieruchomości następuje do majątku wspólnego nabywcy i jego współmałżonka. Niedokonanie zmiany wniosku nie może prowadzić do jego oddalenia, ewentualnie powodować dla wnioskodawcy innych negatywnych konsekwencji procesowych, w tym nabycia jedynie udziału w nieruchomości. Posiadanie samoistne rzeczy przez małżonków, od-

miennie niż w wypadku współposiadania przez osoby niepołączone wspólnością łączną, powinno być interpretowane jako realizowanie przez każdego z nich całości praw, co było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

S.K.

\*

**Przepis art. 788 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania w razie przekształcenia spółki handlowej w inną spółkę handlową na podstawie art. 551 § 1 k.s.h.**

*(uchwała z dnia 29 listopada 2017 r., III CZP 68/17, H. Pietrkowski, W. Pawlak, M. Szulc, OSNC 2018, nr 6, poz. 60; BSN 2017, nr 11, s. 13; R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 162; NPN 2018, nr 1, s. 107)*

## Glosa

**Edyty Hadrowicz**, Monitor Prawniczy 2019, nr 1, s. 50

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka poddała krytyce pogląd Sądu Najwyższego, że przekształcenie przedsiębiorcy jednoosobowego oraz spółki cywilnej w spółkę prawa handlowego oparte jest na konstrukcji sukcesji i w związku z tym art. 788 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w tym zakresie. Jej zdaniem, nie-trafne jest rozdzielanie poszczególnych przypadków przekształcenia regulowanego w kodeksie spółek handlowych na przekształcenie *sensu stricto*, czyli jednej spółki handlowej w inną spółkę handlową, do którego ma zastosowanie zasada kontynuacji działalności, oraz przekształcenie przedsiębiorstwa przedsiębiorcy jednoosobowego lub wspólnego majątku wspólników spółki cywilnej, do którego nie ma zastosowania zasada kontynuacji.

Zastosowanie zasady kontynuacji w przypadku przekształcenia spółki handlowej w inną spółkę handlową można uzasadnić tym, że chodzi wyłącznie do zmiany formy prawnej spółki przekształcanej, przy zachowaniu całości prowadzonej działalności. Kontynuacja opiera się zatem na fikcji prawnej tożsamości personalnej podmiotu przekształcanego i przekształconego, nie można jednak przyjąć, że taka sama

sytuacja zachodzi w odniesieniu do spółki cywilnej, ze względu na to, że spółka cywilna nie jest podmiotem praw oraz obowiązków i nie przysługuje jej zdolność prawna, a podmiotami tymi są w tej spółce jedynie wspólnicy. Komentatorka nie zaaprobowała stanowiska Sądu Najwyższego, że na tle art. 26 § 5 zdanie drugie k.s.h. dochodzi do sukcesji praw i obowiązków przekształcanej spółki cywilnej, gdyż nie występuje w tym zakresie charakterystyczna dla sukcesji utrata podmiotowości prawnej sukcesora. Z zasady kontynuacji można wywieść przysługiwanie wszelkich praw i obowiązków spółce, a kontynuacja podmiotowa nie występuje, gdyż ma miejsce charakterystyczne dla sukcesji przejście praw z jednego na drugi podmiot. Nie przekonuje też argument Sądu Najwyższego, że między art. 26 § 5 zdanie drugie i art. 584 § 1 k.s.h. zachodzi zbieżność treściowa, która na tej podstawie pozwala uznać, że wolą ustawodawcy jest oparcie przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową oraz przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową na tożsamych rozwiązaniach, tj. przejścia praw i obowiązków, i tym samym zasadzie sukcesji. Treść wskazanych przepisów nie odbiega od treści art. 553 § 1 k.s.h., dotyczącego przekształcenia jednej spółki handlowej w inną, a użyte w powołanych przepisach sformułowanie jest odmienne od tego, jakie stosuje się przy zasadzie sukcesji, można więc przyjąć, że mamy do czynienia bardziej z zasadą kontynuacji.

Autorka wskazała, że opowiedzenie się za przyjęciem zasady kontynuacji przy przekształceniu przedsiębiorcy jednoosobowego oraz spółki cywilnej w spółkę prawa handlowego powoduje również, iż należałoby opowiedzieć się za podobnym skutkiem przekształcenia w zakresie procesowym. Następstwo procesowe następuje po stronie powodowej, a po stronie pozwanej, ze względu na solidarność, powstaje współuczestnictwo konieczne. Spółka kapitałowa z dniem przekształcenia powinna stać się w miejsce przekształcanego przedsiębiorcy jednoosobowego lub spółki cywilnej stroną postępowania, a przedsiębiorca jednoosobowy powinien przestać być stroną procesu i przekształcić w dłużnika solidarnego. Powód, powiadomiony przez sąd o przekształceniu, powinien złożyć wniosek o pozwanie przedsiębiorcy jednoosobowego jako dłużnika solidarnego w celu uzyskania tytuł egzekucyjnego przeciwko niemu i spółce kapitałowej.

Głosowaną uchwałą omówili: P. Popradowski w przeglądzie orzecznictwa (Glosa 2018, nr 1, s. 10) oraz M.J. Zieliński (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018, s. 229).

R.N.

\*

*teza oficjalna*

**Na postanowienie sądu o przelaniu do masy upadłości uzyskanych w postępowaniu egzekucyjnym, lecz niewydanych jeszcze sum (art. 146 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2171 ze zm.), nie przysługuje zażalenie.**

*teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”*

**Argumenty celowościowe przemawiają za tym, aby organ egzekucyjny – podejmując decyzję o przekazaniu uzyskanych, a jeszcze niewydanych sum (art. 146 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, Dz.U. z 2016 r., poz. 2171 ze zm.) – uczynił to w określonej formie procesowej, wydając postanowienie.**

*(postanowienie z dnia 21 grudnia 2017 r., III CZP 80/17, G. Misiurek, P. Grzegorzczuk, K. Strzelczyk, OSP 2019, nr 3, poz. 26)*

## **Glosa**

**Grzegorza Matusika**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 3, poz. 26

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor kategorycznie wykluczył dopuszczalność dokonywania jakichkolwiek potrąceń z sumy uzyskanej w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym (skierowanym do majątku wchodzącego w skład masy upadłości), przelanej do masy upadłości po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości.

Rozważał jakie środki prawne przysługują syndykowi masy upadłości w przypadku nieprzekazania przez organ egzekucyjny sum uzyskanych w egzekucji lub przekazania ich w niewłaściwej wysokości. Zauważył, że *prima facie* można przeprowadzić sprawę o zapłatę lub wydanie środków pieniężnych z powództwa syndyka masy upadłości przeciwko Skarbowi Państwa – sądowi egzekucyjnemu lub przeciwko komornikowi, uznał jednak takie rozumowanie za zawodne, gdyż norma prawna, z której wynika obowiązek – *verba legis* – „przelania” sum uzyskanych w postępowaniu egzekucyjnym do masy upadłości, nie tworzy stosunku prawnego z zakresu prawa cywilnego. Powództwo takie podlegać powinno oddaleniu.

Glosator zakwalifikował czynność przelania wskazanych środków jako dokonywaną jeszcze w postępowaniu egzekucyjnym. Zaakceptował uznanie za optymalne wydanie przez organ egzekucyjny postanowienia o przelaniu do masy upadłości uzyskanych w postępowaniu egzekucyjnym. Zaaprobował wyeksponowanie przez Sąd Najwyższy waloru informacyjnego i porządkującego takiego rozwiązania.

M.M.

\*

**Rodzicom dorosłego dziecka, które jest ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu niepełnosprawności umysłowej i dla którego ustanowiono opiekuna, nie przysługuje uprawnienie do żądania rozstrzygnięcia przez sąd opiekuńczy o sposobie utrzymywania kontaktów z tym dzieckiem.**

(*uchwała z dnia 17 maja 2018 r., III CZP 11/18, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, B. Ustjanicz, OSNC 2019, nr 3, poz. 27; BSN 2018, nr 5, s. 6; Rej. 2018, nr 6, s. 165; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2018, nr 4, s. 160*)

## **Glosa**

**Danieli Wybrańczyk**, Monitor Prawniczy 2018, nr 24, s. 1328

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka podała, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego nie rozwiązuje problemu kontaktów rodziców lub innych krewnych z pełnoletnimi



dziećmi, które zostały ubezwłasnowolnione całkowicie i oddane pod opiekę. Za nietrafną uznała argumentację, że tzw. prawo do samostanowienia, jako gwarantowane konstytucyjnie i wywodzące się z zasady ochrony godności i wolności człowieka (art. 30 i 31 Konstytucji), jest podstawą odmowy ustalenia kontaktów z dorosłym dzieckiem, które zostało całkowicie ubezwłasnowolnione.

W głosowanej uchwale wskazano, że należy szanować godność, wolę i integralność fizyczną, w tym swobodę dokonywania wyboru i niezależność osób niepełnosprawnych. Zdaniem glosatorki, należy jednak postawić pytanie, czy rzeczywiście można mówić o samostanowieniu osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej, oraz jak wyznaczyć granicę pomiędzy wolą osoby ubezwłasnowolnionej a wolą jej opiekuna. Sąd Najwyższy podkreślił, że nie można w drodze przymusu państwowego zobowiązać dorosłej osoby do utrzymywania kontaktu z rodzicami, jeśli ta osoba tego nie chce. W ocenie glosatorki, nie uwzględnił jednak problematycznej kwestii dotyczącej tego, czym należy kierować się przy ocenie woli i chęci osoby ubezwłasnowolnionej oraz jak ustalić, czy opiekun uwzględni życzenia podopiecznego, a także jak subiektywna wola podopiecznego odnosi się do jego dobra rozumianego obiektywnie.

Ze względu na niepełnosprawność intelektualną w przypadku osób ubezwłasnowolnionych całkowicie, których rozwój emocjonalny doznał ograniczeń i zatrzymał się na etapie charakterystycznym dla osób małoletnich, prymat należałoby dać zasadzie ochrony rodziny, a w tym uwzględnieniu potrzeby kontaktów. Według autorki, nie można zgodzić się z Sądem Najwyższym i przyjąć, że sytuacja dorosłej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie różni się od sytuacji małoletniego. Przeciwnie, przyjmuje się, że mechanizmy prawne opieki nad małoletnim i opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie są podobne.

Uchwałę omówiła M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2018, nr 7–8, s. 151).

R.N.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2019, NR 5**

**Bezwrotny zasiłek celowy przyznany na podstawie art. 40 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 12 marca 2014 r. o pomocy społecznej (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 930) nie podlega zaliczeniu na poczet świadczenia z umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstw rolnych od ognia i innych zdarzeń losowych (art. 59 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 14 września 2016 r., III CZP 35/16, B. Myszka, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 49)*

\*

**Umowa współwłaścicieli czasowo wyłączająca uprawnienie do zniesienia współwłasności nie wiąże wierzyciela współwłaściciela będącego stroną tej umowy.**

*(uchwała z dnia 14 września 2016 r., III CZP 36/16, B. Myszka, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 50)*

\*

**Komornikowi sądowemu nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu rejonowego uchylające postanowienie komornika**

**o ustaleniu wysokości opłaty egzekucyjnej i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania.**

*(uchwała z dnia 14 września 2016 r., III CZP 37/16, B. Myszka, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 51)*

\*

**Akcjonariusze mniejszościowi przestają być akcjonariuszami spółki akcyjnej z dniem uiszczenia przez akcjonariuszy większościowych ceny wykupu ustalonej przez biegłego wybranego przez walne zgromadzenie (art. 418 § 3 w związku z art. 417 § 1 k.s.h.).**

*(uchwała z dnia 14 września 2016 r., III CZP 39/16, B. Myszka, K. Pietrzykowski, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 52)*

\*

**W procesie o świadczenie okresowe przysługujące powodowi na podstawie określonego stosunku prawnego za kolejny okres wymagalności, nie jest dopuszczalne ponowne badanie i ocenianie przez sąd zdarzeń prawnych, odnoszących się do zasady odpowiedzialności pozwanego, w takim zakresie, w jakim były one przedmiotem rozstrzygnięcia w prawomocnym wyroku wydanym w procesie między tymi samymi stronami o świadczenie należne za wcześniejsze okresy wymagalności.**

*(uchwała z dnia 12 lipca 2018 r., III CZP 3/18, A. Piotrowska, W. Pawlak, K. Tyczka-Rote, OSNC 2019, nr 5, poz. 53)*

\*

**Roszczenie powiatu – powiatowego urzędu pracy o zwrot środków pochodzących z Funduszu Pracy, przyznanych bezrobotnemu na podjęcie działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem trzech lat, licząc od dnia wypłaty tych środków (art. 76 ust. 3 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1065 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 12 lipca 2018 r., III CZP 5/18, A. Piotrowska, W. Pawlak, K. Tyczka-Rote, OSNC 2019, nr 5, poz. 54)*

**W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c.**

*(uchwała z dnia 10 sierpnia 2018 r., III CZP 20/18, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, R. Trzaskowski, OSNC 2019, nr 5, poz. 55)*

\*

**W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c.**

*(uchwała z dnia 10 sierpnia 2018 r., III CZP 13/18, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, R. Trzaskowski, OSNC 2019, nr 5, poz. 56)*

\*

**W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c.**

*(uchwała z dnia 10 sierpnia 2018 r., III CZP 22/18, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, R. Trzaskowski, OSNC 2019, nr 5, poz. 57)*

\*

**Orzeczenie o powództwie rozszerzonym w piśmie procesowym nioręczonym stronie przeciwnej zgodnie z art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie jest orzeczeniem ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), jego wydanie może jednak w okolicznościach sprawy powodować nieważność postępowania z powodu pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).**

*(wyrok z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 713/16, Z. Kwaśniewski, M. Szulc, R. Trzaskowski, OSNC 2019, nr 5, poz. 58)*

**Przy ustalaniu wysokości świadczenia wyrównawczego agenta (art. 764<sup>3</sup> k.c.), można – kierując się zasadami słuszności – uwzględnić jako jedną z okoliczności także koszty jego działania, które poniósłby, gdyby nie doszło do zakończenia stosunku agencji.**

*(wyrok z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 478/17, K. Weitz, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 59)*

\*

**Artykuł 174 § 2 zdanie drugie k.p.c. nie ma zastosowania po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie.**

*(postanowienie z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 673/17, K. Weitz, OSNC 2019, nr 5, poz. 60)*

\*

**Uprawnienie ubezwłasnowolnionego do zaskarżania postanowień w sprawach o ubezwłasnowolnienie (art. 560 § 1 k.p.c.) obejmuje również wniesienie skargi o wznowienie postępowania w sprawie o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia.**

*(postanowienie z dnia 25 maja 2018 r., I CZ 51/18, K. Weitz, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2019, nr 5, poz. 61)*

## INFORMACJE

W dniu 6 marca 2019 r. w Warszawie zmarła w wieku 83 lat Marianna *ve/* Maria Poznańska z domu Stencel, nazywana powszechnie „Panią Renią”.

Pracowała w Sądzie Najwyższym od 1953 r. – w latach 1955–1967 jako kierownik sekretariatu wydziału w Izbie Cywilnej, a następnie – od 1967 r. do 1997 r. – jako kierownik sekretariatu Izby Cywilnej.

Za zasługi dla Sądu Najwyższego została odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Msza święta żałobna została odprawiona w dniu 15 marca 2019 r. w kościele św. Wawrzyńca przy ul. Wolskiej w Warszawie. Zmarła spoczęła na cmentarzu Prawosławnym, w części katolickiej.

## Dane statystyczne – marzec 2019 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2337	298	249	-	51	-	50	-	104	44	2386
3.	CZP w tym:	39	7	10	6	-	-	-	-	-	4	36
	art. 390 k.p.c.	33	7	9	5	-	-	-	-	-	4	31
	skład 7-miu	6	-	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	100	31	69	-	32	10	12	-	-	15	62
5.	CO w tym:	37	88	50	-	1	-	-	-	-	49	75
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	37	88	50	-	1	-	-	-	-	49	75
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	80	18	17	-	1	-	-	-	-	16	81
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	2594	442	395	6	85	10	62	-	104	128	2641

## SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały .....	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	9
Glosy .....	23
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2019, nr 5 .....	58
Informacje .....	62
Dane statystyczne – marzec 2019 r. ....	63